CAŁE MIASTO W JEDNYM MIEJSCU

wroclaw.pl

#BądźBezpieczny WeWrocławiu

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 7 (27) – LUTY 2021

Mimo pandemii przyszła wiosna

Z nami możesz zmienić miasto – ruszają konsultacje

s. 10-11

FOT. TOMASZ HOŁOD

Program Zwrotnica Plus – do wymiany ponad 30 zwrotnic

/ s. 6

Wrocław ma zgodę z ministerstwa na przeszczepy serca

/ s. 9

Вроцлавська мапа для мігрантів

/ s. 18

Od Prezydenta

FOT. UM WROCŁAWIA

Szanowni Państwo,

mówiąc o Wrocławiu, jako mieście wspólnym, a zatem takim, które otwarte jest na każdego, kto chce w nim zamieszkać, ale także otwarte jest na głos mieszkańców, z nieustanną dumą obserwuję aktywność wszystkich tych, którzy chcą o naszej przyszłości rozmawiać.

Tę chęć dialogu, która jak widzę wciąż wzrasta, obserwowałem najpierw jako dyrektor Departamentu Spraw Społecznych, później jako kandydat na prezydenta, a teraz przyglądam i przysłuchuję się jej w rozmowach, komentarzach w mediach społecznościowych, podczas oficjalnych spotkań z mieszkańcami. Każdy głos i każdy pomysł jest ważny. Nawet jeśli nie każdy da się zrealizować – warto rozmawiać i słuchać, żeby się zrozumieć. To także szansa na wyjaśnienie wątpliwości, czy zwykłe uczenie się od siebie nawzajem. Dlatego tak ważny jest proces konsultacji społecznych, o którym przeczytacie Państwo w tym numerze.

Drugi ważny temat to dzień chorób rzadkich. Dużo dzisiaj mówimy o Covidzie – nic w tym dziwnego, gdy drastycznie zmienił nasze życie blisko rok temu. Nie wolno nam jednak zapominać o tych, którzy cierpią na inne przypadłości. Może nie tak głośne i nie tak medialne.

Pamiętam jednego człowieka, który uczył mnie tego każdego dnia, czynił to z uśmiechem i cierpliwością. Nie ma go z nami już od ponad 5 miesięcy. Myślę o Bartku „Skrzyni" Skrzyńskim. Myślę, że nikt, kto go znał, nie zapomni o nim. Myślę, że wiele nas nauczył. Wiem, że widzę teraz Bartka w drugim człowieku. Pamiętajmy o sobie nawzajem, zauważajmy i pomagajmy szczególnie tym, o których cierpieniu wiemy.

I przypominam, bądźmy za siebie odpowiedzialni. To bardzo ważne. Dziś przejawem odpowiedzialności są szczepienia. Cieszę się z wrocławskiej kampanii #SolidarniePrzeciwCovid. Sam zaszczepię się w pierwszym dostępnym dla osób w moim wieku terminie. Zachęcam do tego także Państwa. Nie tylko dla siebie, ale z myślą o innych.

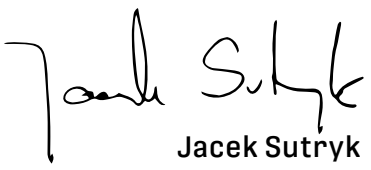

Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

Pogoda

Piątek 26.02.2021

9 °C / 4 °C

- słabe opady deszczu
- przewidywane opady 1,73 mm
- prędkość wiatru 3,97 m/s
- wschód słońca 06:43
- zachód słońca 17:26

Sobota 27.02.2021

5 °C / 2 °C

- całkowite zachmurzenie
- brak opadów
- prędkość wiatru 5,16 m/s
- wschód słońca 06:40
- zachód słońca 17:28

Niedziela 28.02.2021

7 °C / 1 °C

- bezchmurnie
- brak opadów
- prędkość wiatru 2,28 m/s
- wschód słońca 06:38
- zachód słońca 17:30

Poniedziałek 01.03.2021

9 °C / 1 °C

- bezchmurnie
- brak opadów
- prędkość wiatru 1,65 m/s
- wschód słońca 06:36
- zachód słońca 17:32

Wtorek 02.03.2021

12 °C / 1 °C

- bezchmurnie
- brak opadów
- prędkość wiatru 1,13 m/s
- wschód słońca 06:34
- zachód słońca 17:33

Środa 03.03.2021

12 °C / 3 °C

- lekkie zachmurzenie
- brak opadów
- prędkość wiatru 3,26 m/s
- wschód słońca 06:32
- zachód słońca 17:35

Co nowego w sieci

Strefa Kultury Wrocław
20 godz. ·

Otwieramy program stażowy!

👉 Zapraszamy w swoje szeregi tych, którzy chcą przekuć teorię w praktykę przy planowaniu i realizacji wydarzeń kulturalnych: program ma celu rozwinąć umiejętności myślenia indywidualnego przy jednoczesnej pracy zespołowej, dać poczucie odpowiedzialności za zadanie i satysfakcję z jego wykonania, wprowadzić w środowisko pracowników sektora kultury i nauczyć wielozadaniowości, z którą trzeba się mierzyć przy organizacji działań społecznych oraz scenicznych, a także promocji, administracji i finansów – typowych dla instytucji publicznej.

Nabór dotyczny współpracy przy Europejska Noc Literatury 🤓📚

Więcej informacji 👇
[link do strony z informacjami dotyczącymi stażu: https://strefakultury.pl/staz/]

Fot. Jerzy Wypych

FB.com/StrefaKulturyWroclaw

MPK Wrocław
1 dni ·

#AlertŁabędź aktualizacja 🦢🚛

➡️ Jest szczęśliwe zakończenie. Łabędź, który położył się dziś na torach i zatrzymał tramwaj, okazał się być zdrowy.

➡️ Weterynarz stwierdził, że zwierzę nie jest ranne i może bezpiecznie wrócić na wolność.

➡️ Łabędź został również pouczony, aby unikał leżenia na torach tramwajowych. Zwłaszcza w godzinach szczytu.

Dziękujemy strażnikom Animal Patrolu Straży Miejskiej Wrocławia za odnalezienie zwierzaka i zapewnienie mu bezpieczeństwa do czasu przyjazdu lekarza weterynarii.

FB.com/ mpkwroc

Visit Wroclaw
1 dni ·

Wystawa poświęcona stosunkom polsko-gruzińskim na ulicach Wroclaw [Wroclove] 🇵🇱🇬🇪
Do 12 marca wzdłuż ulicy Świdnickiej prezentowana będzie wyjątkowa ekspozycja autorstwa dr Davida Kolbaia ze Studium Europy Wschodniej UW 👤🖼️
Więcej o wystawie 👉 wroc.city/WroclawGruzja

FB.com/visitwro

Kampania Wrocław bez barier to ludzie

Od tramwajów niskopodłogowych po aktywizację zawodową osób niepełnosprawnych. Likwidacja barier to jedno z najważniejszych wyzwań stojących przed miastami. Stolica Dolnego Śląska rozpoczyna kampanię społeczną „Wrocław bez barier to ludzie". Do 2023 ma powstać u nas pierwszy w Europie ośrodek dla osób z chorobami rzadkimi.

Wiele osób z niepełnosprawnościami to pacjenci leczący się na choroby rzadkie. Pierwszy Dzień Chorób Rzadkich świętowany był 29 lutego 2008 r. Data nie była przypadkowa. Chodziło o najrzadziej występujący dzień w roku. W latach nieprzestępnych na całym świecie świętowany jest ostatniego dnia lutego. – Szacuje się, że 3 mln Polaków cierpi na choroby rzadkie, a zdiagnozowano je tylko u 10 proc. A to oznacza, że 2,7 mln osób odbija się od systemu, który ich nie widzi – ubolewa Adam Komar, prezes Fundacji Potrafię Pomóc na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych z Wadami Rozwojowymi.

FOT. JOANNA LEJA

Adam Komar, Agata Roczniak i zdjęcie Bartka Skrzyńskiego na tramwaju promują „akcję bez barier"

Diagnoza z krwi

Fundacja ma pod opieką 600 pacjentów. Prezes Komar mówi, że zna kilka przypadków chorych, którzy musieli spędzić w szpitalach nawet kilkaset dni, a wystarczyłoby zrobić badanie genetyczne krwi WES za 5-7 tys. zł.

– Najważniejsza jest wczesna diagnoza. Dzięki temu można szybko wprowadzić terapie poprawiające jakość życia. Ale od polityków ciągle słyszę, że to jest za drogie rozwiązanie – wzdycha prezes Komar. Jedną z największych bolączek rodziców z dziećmi z chorobami rzadkimi i niepełnosprawnością jest strach oraz brak wiedzy, co dalej. Dlatego w fundacji powołano koordynatora pacjenta, który wyjaśnia, co można zrobić i dlaczego. I pokazuje dalsze kroki, profiluje kierunek terapii i umawia wizyty.

Plany na ośrodek

W 2023 r. przy ul. Melioranckiej we Wrocławiu na działce o powierzchni 11 tys. mkw. ma powstać jedyny w Polsce i Europie kompleks Potrafię Pomóc dla cierpiących na choroby rzadkie. W nim podopieczni otrzymają wsparcie – od opieki wytchnieniowej, po edukację, diagnozę, samą terapię i rehabilitację. Koszt inwestycji to 90 mln zł. Fundacja zamierza uruchomić zbiórkę pieniędzy.

Kontakt do fundacji – 509 685 328, sekretariat@potrafiepomoc.org.pl.

Kampania na start

Od tramwajów niskopodłogowych po aktywizację zawodową osób niepełnosprawnych. Likwidacja barier to jedno z najważniejszych wyzwań stojących przed miastami. Dlatego stolica Dolnego Śląska inauguruje kampanię społeczną „Wrocław bez barier to ludzie".

– To kontynuacja misji wybitnego człowieka, jakim był Bartek Skrzyński – tłumaczy Adam Komar. Celem kampanii jest pokazanie wrocławianom, że warto wspierać integrację z osobami niepełnosprawnymi. Michał Piechel, Społeczny Doradca Prezydenta Wrocławia ds. Osób z Niepełnosprawnościami, zauważa, że Wrocław zrobił już wiele, żeby ograniczyć bariery, ale te będą istnieć.

We Wrocławiu 28 lutego wieczorem na trzy kolory kampanii: różowy, zielony, błękitny, podświetlone zostaną: Hala Stulecia (17.00-18.00), Stadion Miejski (od 21.00), Opera Wrocławska i okna w Sali Sesyjnej w Sukiennicach (18.00-21.00).

Piotr Bera, Joanna Leja

COVID-19

Od 27 lutego tylko maseczki

W całym kraju obowiązywać będzie nakaz noszenia maseczek. Ust i nosa nie będzie już można zasłaniać za pomocą przyłbic czy szalików – ogłosił 24 lutego na konferencji minister zdrowia Adam Niedzielski. Do 14 marca przedłużono możliwość skorzystania z hotelu, pójścia do teatru, opery czy kina oraz uprawiania sportu na świeżym powietrzu i na basenach. Nadal obowiązuje jednak 50-procentowe obłożenie tych miejsc. Restauracje – tak jak do tej pory – będą mogły wydawać posiłki jedynie na wynos i w dowozie. Jedynie w województwie warmińsko-mazurskim nauka w klasach 1-3 wróci do trybu zdalnego, a muzea, teatry, kina, baseny, korty i inne miejsca użyteczności publicznej zostaną zamknięte. Od 27 lutego wprowadzono także kwarantannę po przyjeździe z Czech i Słowacji. Wyjątek stanowią osoby zaszczepione dwoma dawkami szczepionki przeciw COVID-19 lub osoby posiadające negatywny wynik testu. Test musi być wykonany przed przekroczeniem granicy i ważny jest przez 48 godzin od momentu otrzymania wyniku. – Przed nami czas rozwoju pandemii, rozwoju trzeciej fali. Szczyt trzeciej fali w wariancie, jaki teraz obserwujemy, zakładający stabilny poziom mutacji, ma być na średnim poziomie 10-12 tys. (nowych zakażeń dziennie) – tłumaczył minister zdrowia.

Zmiany w opłatach za parkowanie od 1 marca

Od 1 marca br. kierowcy zapłacą więcej za zostawienie samochodu w strefie płatnego parkowania. To pierwsza podwyżka od kilkunastu lat. Zaplanowane zmiany pozwolą zwiększyć rotację aut parkujących w centrum miasta. Co się zmieni? Sprawdź nowe stawki i abonamenty.

– Nowe stawki mają zniechęcić kierowców do wielogodzinnego blokowania miejsc postojowych i zwiększyć ich dostępność dla osób ze sprawą w banku czy urzędzie. Mieszkańcy danej strefy odczują pozytywne efekty zmiany, bo dla nich stawki opłat abonamentowych nie zmienią się – wyjaśnia Ewa Mazur z wrocławskiego ZDiUM-u.

Ceny podniesiono do 7 zł za pierwszą godzinę postoju w strefie A, 5 zł – w strefie B i 3 zł – w strefie C. W drugiej i trzeciej godzinie cena wzrasta o kilkadziesiąt groszy. W czwartej i kolejnej naliczane są stawki jak w pierwszej godzinie (patrz grafika).

Opłaty	Strefa A	Strefa B	Strefa C
za **pierwszą** godzinę postoju	7,00 zł	5,00 zł	3,00 zł
za **drugą** godzinę postoju	7,30 zł	5,20 zł	3,20 zł
za **trzecią** godzinę postoju	7,70 zł	5,50 zł	3,30 zł
za **czwartą i każdą kolejną** godzinę postoju	7,00 zł	5,00 zł	3,00 zł

Abonamenty

Marzec będzie miesiącem, kiedy ważne będą abonamenty wydane na aktualnym wzorze z datą do 31 marca br., i jednocześnie będą już funkcjonowały abonamenty nowe, wydawane od 1 marca. Nie ulegną zmianom zasady wydawania abonamentów i identyfikatorów dla mieszkańców, osób niepełnosprawnych oraz właścicieli pojazdów niskoemisyjnych (te zostały jednak zróżnicowane na strefy A i B). Dodatkowo pojazdy napędzane wodorem oraz jednoślady będą parkować za darmo. W strefie A za 1 miesiąc zapłacimy 30 zł, za pół roku – 150 zł, a za rok – 300 zł. W strefie B za 1 miesiąc – 10 zł, za pół roku – 50 zł, za rok – 100 zł.

Abonamenty „komercyjne" nadal nie będą wydawane w strefie A (mogą je kupić tylko mieszkańcy i niepełnosprawni). Pojawiła się natomiast możliwość wykupienia abonamentu w strefie B: na 1 miesiąc za 400 zł, na pół roku za 2000 zł, na rok za 4000 zł. Nowe ceny w strefie C to: 1 miesiąc – 200 zł, pół roku – 1000 zł, rok – 2000 zł.

Wzrośnie też opłata za zastrzeżone stanowisko postojowe (kopertę) w strefie A do 1600 zł za miesiąc, w B do 1200 zł i w C do 700 zł. Abonamenty na okaziciela, przeznaczone m.in. dla służb miejskich, będą droższe w ścisłym centrum miasta oraz tańsze w obecnej strefie C.

Redakcja

I.wroclaw.pl/parkowanie

Aktualności

Pogotowie mediacyjne

Rodzice i opiekunowie dzieci, którzy potrzebują pomocy w rozwiązywaniu problemów ze swoimi podopiecznymi, mogą skorzystać ze specjalnego bezpłatnego numeru 574 473 345. W każdy czwartek w godz. 16.00–17.00 wesprze ich ekspertka, która podpowie, jak znaleźć wspólny język z dzieckiem. – Nie zawsze wiemy, co – jako rodzice – możemy zrobić w chwilach, w których nasze dzieci potrzebują pomocy. Czy możemy gdzieś zgłosić taką sprawę, a jeśli tak, to do kogo? Nasza ekspertka wskaże, do kogo zgłosić się w sytuacji kryzysowej, na jakie zachowania zwrócić uwagę oraz o czym pamiętać, kiedy nasze dziecko lub jego rówieśnik doświadcza trudnej sytuacji – mówi Joanna Wajda, mediatorka i koordynatorka Pogotowia Mediacyjnego.

Jak wymienić zalegający bilon

We wrocławskim Oddziale Narodowego Banku Polskiego, ul. Ofiar Oświęcimskich 41/43 stanęła maszyna do automatycznej wymiany drobnych monet na grube nominały. Jej obsługa jest bardzo prosta. Urządzenie przyjmuje monety o nominałach od 1 gr do 5 zł. Po wysypaniu ich na tackę, wrzuca się je do maszyny, a ta przelicza monety i drukuje potwierdzenie wpłaconej kwoty. Na jego podstawie w kasie banku wypłacana jest równowartość przyjętych monet, ale w wyższych nominałach. Monety nie muszą być wcześniej posegregowane. Urządzenie jest dostępne dla klientów w dni powszednie w godz. 8.00-14.00. Przy wymianie kwoty wyższej niż 2.000,00 zł konieczne jest okazanie dowodu tożsamości.

Nowy OIOM na Koszarowej

W szpitalu im. Gromkowskiego we Wrocławiu otworzono nowoczesny oddział intensywnej terapii. OIOM został wyposażony w respiratory najnowszej generacji, które przekazał wojewoda dolnośląski, i kardiomonitory, dofinansowane zostały przez prezydenta Wrocławia. Pojawiły się również inne urządzenia monitorujące stan pacjenta. Będzie tu można leczyć pacjentów z COVID-19, jak i tych bez chorób zakaźnych, to wszystko dzięki odpowiedniej izolatce. Inwestycja została zrealizowana w rekordowo szybkim tempie, budowa rozpoczęła się w październiku, a skończyła w grudniu. Koszt inwestycji wyniósł niemal 12 mln zł.

Tarcza 7.0 dla spółdzielni socjalnych

Tarcza antykryzysowa 7.0 zmieniła zasady udzielania niektórych form wsparcia dla przedsiębiorców poszkodowanych przez pandemię, wydłużono również terminy ubiegania się o przyznanie środków finansowych

Spółdzielnie socjalne (których działalność mieści się w określonych rozporządzeniem Rady Ministrów kodach PKD i których przychód spadł o co najmniej 40 proc.) będą mogły otrzymać świadczenie na rzecz ochrony miejsc pracy, dotację na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, zwolnione mogą być też z płatności składek na ubezpieczenie społeczne, jeśli nie zalegały z opłatami lub terminowo spłacają zaległości.

Dla pracownika

Dofinansowywanie do wynagrodzenia jednego pracownika wynosi miesięcznie 2000 zł, w przeliczeniu na pełen etat (w przypadku niepełnego etatu przysługuje dofinansowanie proporcjonalne). Okres wypłaty dofinansowania wynosi do 3 miesięcy. Dofinansowanie nie przysługuje jednak na pracowników zatrudnionych krócej niż 3 miesiące oraz tych, których wynagrodzenie przekracza wskazane progi. Nie można także pobrać środków, jeśli korzysta się z innej puli na dofinansowania wynagrodzeń pracowników udzielonej w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom COVID-19.

Na koszty bieżące

Spółdzielnie socjalne zaliczane do mikro – lub małych przedsiębiorców, które odnotowały spadek przychodów i nie zawiesiły działalności gospodarczej na dzień 30 listopada 2020 r., mogą otrzymać jednorazowo do 5 tys. zł. Wniosek w formie elektronicznej należy kierować do powiatowego urzędu pracy do 31 marca 2021 r. Spółdzielnia będzie musiała jednak zwrócić środki, jeśli: nie będzie działała przez 3 miesiące od dnia otrzymania dotacji, wyda dotację niezgodnie z przeznaczeniem, złoży niezgodne ze stanem faktycznym przynajmniej jedno z oświadczeń zawartych we wniosku o jej udzielenie, nie podda się kontroli dotyczącej wydatkowania środków.

Zwolnienie ze składek

Spółdzielnie socjalne, będące płatnikami składek, bez względu na liczbę osób zgłoszonych do ubezpieczenia, które odnotowały spadek przychodów, były zgłoszone w ZUS jako płatnicy składek przed 1 listopada 2020 r. i do 28 lutego 2021 r. przekażą odpowiednie dokumenty, mogą zostać zwolnione ze świadczeń. Zwolnienie dotyczy składek na: ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Solidarnościowy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych lub Fundusz Emerytur Pomostowych. Jeżeli składki zostały już opłacone, można wystąpić z wnioskiem o ich zwrot.

Wnioski o wszystkie trzy formy wsparcia należy kierować w formie elektronicznej do ZUS do 31 marca 2021 r.

Redakcja

l.wroclaw.pl/tarcza-7-0

Wrocław szczepi się na stadionie miejskim

Uruchomiony na Stadionie Wrocław punkt szczepień jest jednym z największych w Polsce. W tej chwili szczepione są osoby z grupy 0 i nauczyciele. Na COVID-19 dokonano już w mieście prawie 100 tys. szczepień.

Jak mówi prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, Wrocław gotowy jest na wykonanie 40 tys. szczepień tygodniowo. W mieście można dokonać tego w jednym z 123 punktów. Najważniejsze to dwa: Uniwersytecki Szpital Kliniczny przy ul. Borowskiej - może zaszczepić nawet 10 tys. osób tygodniowo - i Stadion Miejski, który ma podobne możliwości.

– Jeśli otrzymamy więcej preparatów, to będziemy więcej szczepić – mówią koordynatorzy punktu na Stadionie Wrocław. Teraz, ze względu na liczbę dostarczanych preparatów, punkt jest czynny raz w tygodniu.

Miasto wspiera akcję szczepień na wielu polach. Seniorzy mogą liczyć na pomoc w dotarciu do punktów, uruchomiono specjalną zakładkę na portalu miejskim Wroclaw.pl. Ruszyła też kampania społeczna. Tworzą ją bardzo osobiste relacje wrocławian, którzy w filmach opowiadają, jak walczą z pandemią

IL. UM WROCŁAWIA

lub się z nią bezpośrednio zetknęli i apelują, aby się zaszczepić. – Najbardziej dramatyczne są liczne zachorowania w dużej rodzinie – uważa pani Anna, pielęgniarka na oddziale zakaźnym.

DJ Novicki mówi, że zaszczepi się, bo chce wrócić do pracy, podróżować i spotykać się ze znajomymi. Uważa, że jego życie zawodowe nie istnieje. Magda, córka prof. Podsiadłego, pomnik Kopernika stojący naprzeciwko Wzgórza Partyzantów, mówi, że tato chciał się zaszczepić, ale zachorował na COVID-19 i zmarł z powodu powikłań. Najmłodsi wrocławianie martwią się, że chodząc w maseczkach, nie wiedzą, czy ktoś jest smutny czy wesoły – dlatego chcą, aby pandemia się skończyła.

Filmy można zobaczyć na miejskich profilach w portalach społecznościowych i na stronie internetowej. Komunikaty o kampanii pojawią są także na biletomatach, kasownikach i wiatach przystankowych.

Redakcja

www.wroclaw.pl/wroclaw-sie-szczepi/

Miejska Konserwator Zabytków przyznaje dotacje na kamienice – zgłoście też swoją

Po raz 15. Miejska Konserwator Zabytków we Wrocławiu przyznała dotacje na remonty zabytków spoza gminnej listy. O dofinansowanie starać się mogą wspólnoty mieszkaniowe i właściciele budynków wpisanych do rejestru zabytków.

W 2021 roku planuje się wyremontowanie 7 budynków wpisanych do rejestru zabytków Wrocławia. Łączna kwota dotacji, przeznaczona na to działanie, to blisko 4,5 miliona złotych.

Rewitalizacja ma dotyczyć następujących nieruchomości: ■ ul. Norwida 22 (elewacja), ■ ul. Kołłątaja 9/10 i Kołłątaja 11/12 – słynny Mezonetowiec – pierwszy w Polsce blok mieszkalny z roku 1960 z dwupoziomowymi mieszkaniami (remont obejmie jego front), ■ ul. Kołłątaja 32 (sień i klatka schodowa), ■ ul. Kościuszki 51 (sień i klatka schodowa), ■ ul. Piastowska 21 (dach, elewacja i strop piwniczny), ■ ul. Piastowska 29 (dach, elewacja i strop piwniczny).

FOT. ZZK WROCŁAW

Kamieniczka przy ul. św. Mikołaja 43 została odnowiona w 2020 z puli środków MZK Wrocławia

Przejmijcie inicjatywę

Magdalena Wankowska, miejska konserwator zabytków, przypomina, że Wrocław już po raz kolejny wspiera remont kamienic. Wrocławianie mają bowiem coraz większą świadomość, że właściwa dbałość o te obiekty jest wspólnym zadaniem.

– Zachęcamy wszystkich zarządców obiektów wpisanych do rejestru zabytków do zapoznania się z procedurą przyznawania środków. Wiele obiektów ma szanse na remonty konserwatorskie, jednak inicjatywa musi pochodzić od samych mieszkańców – podkreśla miejska konserwator.

Dziewięć lokalizacji

W 2020 roku dzięki dotacji Miejskiego Konserwatora Zabytków we we Wrocławiu wyremontowano 9 budynków wpisanych do rejestru zabytków. Kwota przeznaczona na ten cel wyniosła ponad 3,1 miliona złotych.

Odnowione zostały: ■ ul. Jedności Narodowej 174 – elewacja, ■ ul. Kniaziewicza 17 – elewacja, ■ ul. Kołłątaja 11/12 – słynny Mezonetowiec od podwórza – elewacja, ■ ul. Białoskórnicza 26/27 – elewacja, ■ ul. św. Mikołaja 43 – elewacja, ■ ul. Worcella 5a – elewacja, ■ ul. Władysława Łokietka 2 – dach i elewacja, ■ Rynek 18 – dach, ■ Rynek – Ratusz 15 – dach.

Kto może wnioskować?

Dotacja może być udzielona na obiekt wpisany do rejestru zabytków. Muszą być jeszcze łącznie spełnione trzy warunki: ■ obiekt znajduje się w złym stanie technicznym, ■ ma dla Wrocławia istotne znaczenie historyczne, artystyczne lub naukowe, wzbogacając jego ofertę turystyczną i kulturalną, ■ obiekt położony jest w zwartej pierzejowej zabudowie pierwotnie mieszkaniowej.

Szczegółowe informacje o procedurach przyznawania środków na remont kamienic znajdują się na stronie internetowej Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu.

Redakcja

www.wroclaw.pl/mkz

Opieka wyręczająca – ulga dla rodzica

We Wrocławiu powstanie pierwszy na Dolnym Śląsku dom opieki wyręczającej dla niepełnosprawnych dzieci. Ich rodzice już czekają na realizację tej inwestycji. Będzie to czwarte takie miejsce w skali całej Polski.

IL. MATERIAŁY INWESTORA

Ośrodek przy ul. Sołtysowickiej 58 ma zacząć działać w 2023 r.

Dom opieki wyręczającej to miejsce oferujące czasową opiekę dla dzieci terminalnie, przewlekle i nieuleczalnie chorych. – To miejsce szczególne, zapewniające opiekę choremu dziecku na czas, gdy nie może jej sprawować rodzic, opiekun, np. z uwagi na zdarzenie losowe, hospitalizację, podreperowanie kondycji psychicznej, potrzebę odpoczynku czy załatwienia codziennych spraw – tłumaczy Beata Hernik-Janiszewska, prezes Fundacji Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci.

Obecnie rodzice, którzy chcą skorzystać z opieki wytchnieniowej, podróżują do Rzeszowa, Łodzi i Gdańska. W ośrodku, który fundacja planuje otworzyć w 2023 r. przy ul. Sołtysowickiej 58, znajdzie się 18 łóżek. Ponadto, na 1500 mkw. pojawią się: część rehabilitacyjna, zaplecze kuchenne, zaplecze szkoleniowo-edukacyjne z salą konferencyjną, pomieszczenia medyczne i administracyjne, magazyn sprzętu medycznego, parking, część rekreacyjna i ogród wypoczynkowy z ogrodem sensorycznym.

Koszt inwestycji szacowany jest na 8,5 mln złotych. Z tej kwoty 7 mln złotych to dofinansowanie marszałka województwa dolnośląskiego, co było możliwe dzięki przegłosowaniu tego projektu przez Sejm. Resztę pieniędzy Fundacja uzbierała samodzielnie dzięki wsparciu darczyńców. Inwestycję wsparło także miasto, które z dużym upustem sprzedało Fundacji dwupiętrowy budynek do kapitalnego remontu, a grunt wydzierżawiło.

Agata Zięba

Wrocław zasilił aukcje WOŚP

Wrocławski krasnoludek z podobizną Jurka Owsiaka poszedł za ponad 60 tys. zł, spacer z prezydentem Wrocławia – za ponad 20 tys. Aukcje wydarzeń i przedmiotów z wrocławskim akcentem znacznie zasiliły konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

– Kwota za krasnala jest imponująca, a przecież figurka jest niewielką rzeczą. Ktoś zdecydował się na jej kupno, co przede wszystkim należy odbierać jako wyraz poparcia dla idei WOŚP, czyli pomoc potrzebującym – mówi Radosław Michalski, dyrektor Wydziału Promocji Miasta i Turystyki Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Prezydent „wystawiał się" na dwóch aukcjach. Oprócz spaceru, można było wylicytować włoską ucztę w Bistro 8 i pół w towarzystwie prezydenta. Zwycięzca aukcji zapłaci za to ponad 11 tys. zł.

Ponad 3,5 tys. zł przeleje na konto WOŚP osoba, która wymarzyła sobie prywatny koncert Justyny Szafran, gwiazdy Teatru Muzycznego Capitol. A za 581 zł kupiono grafikę Pawła Kryńskiego z podobiznami Jurka Owsiaka i gwiazd koszykówki: Macieja Zielińskiego, LeBrona Jamesa i Michaela Jordana. Autobus marki Volvo, model 7000, który jeździł po Wrocławiu w barwach MPK, wylicytowano za 26 tys. 300 zł.

Blisko 11 tys. zł uzyskano z licytacji wystawionych pod szyldem „Akademicki Wrocław dla WOŚP". Wśród propozycji była wizyta w Zakładzie Patomorfologii i partia szachów z rektorem Politechniki Wrocławskiej. Najwyższą stawkę – 1525 zł, uzyskano za rowerową majówkę z prof. Jarosławem Bosym, rektorem Uniwersytetu Przyrodniczego.

Radosław Michalski: – WOŚP potrafi zmobilizować ludzi do pozytywnego działania. Energia i emocje, jakie ogląda się na ulicach miast tego dnia, są nadzwyczajne. Kwestując w Rynku, spotykaliśmy wrocławian, którzy deklarowali, że na co dzień siedzą w domach i ograniczają kontakty społeczne, ale w dniu finału Orkiestry bardzo chcieli wyjść, dołączyć do innych ludzi, wrzucić banknot lub monetę do puszki.

Komunikacja

Zwrotnice do wymiany – będzie tylko na plus

Atak zimy był trudny zarówno dla pasażerów wrocławskiej komunikacji miejskiej, jak i MPK Wrocław. Przez kolejne dni doszło do kilkudziesięciu zatrzymań tramwajów, których przyczyną były zamarznięte zwrotnice. Zostaną one wymienione – to już pewne.

Jak podkreśla MPK, zamarzające i blokujące się zwrotnice to w dużej mierze efekt wieloletniego niedofinansowania wrocławskich torowisk. Od 2019 r. to właśnie przewoźnik odpowiada za ich utrzymanie, dlatego w zeszłym roku MPK wymieniło 32 zwrotnice.

– Mimo tych działań, jest jeszcze sporo zwrotnic, które wymagają wymiany. Ostatnie dni pokazały, że musimy te prace przyspieszyć – mówi prezes MPK Wrocław Krzysztof Balawejder. – Dlatego w tym roku zrealizujemy program „Zwrotnica Plus", którym objętych zostanie dodatkowo 31 zwrotnic.

FOT. MPK WROCŁAW

W sumie w ramach programu Zwrotnica Plus i TORYwolucja wymienionych zostanie 50 zwrotnic

TORYwolucja bez zmian

Inwestycje te mają nie zmniejszyć budżetu przewidzianego na zapowiedziane już inwestycje w ramach TORYwolucji. Przypomnijmy, że MPK planuje przeprowadzić w tym roku 19 inwestycji. Wymiany zwrotnic w ramach zaplanowanych już robót będą prowadzone podczas wymiany rozjazdów: na skrzyżowaniu ulic Legnickiej i Złotoryjskiej oraz Podwale, Krupnicza, Sądowa; podczas remontu toru w ul. Śrubowej; w węźle ulic Piotra Skargi i Teatralna; na pl. Dominikańskim; na pl. Jana Pawła II; podczas remontu torowiska w ul. św. Mikołaja oraz ul. Ruskiej; na skrzyżowaniu ulic Kazimierza Wielkiego i Krupniczej; w węźle ulic Kazimierza Wielkiego, Widok, Szewska; przy zajezdni Borek; na skrzyżowaniu ulic Hallera i Powstańców Śląskich oraz Hallera i Grabiszyńskiej oraz na skrzyżowaniu ulic Słowiańskiej i Jedności Narodowej.

„Zwrotnica Plus" dodatkowo

Nowy program ma uzupełnić zaplanowane wcześniej prace. W pierwszej kolejności wymienione zostaną zwrotnice, które są w najgorszym stanie technicznym. Na pierwszy ogień pójdą te na skrzyżowaniach ulic: Ruskiej z Kazimierza Wielkiego, Kazimierza Wielkiego ze św. Mikołaja, Piłsudskiego z Kołłątaja (od strony ulicy Małachowskiego). Zostaną wymienione również dwie zwrotnice na pętli Krzyki.

– W tym momencie rozpoczynamy proces wymiany kolejnych zwrotnic i ich mechanizmów. Po dopełnieniu procedur, szacujemy, że realnie dużą wymianę zwrotnic rozpoczniemy wiosną – dodaje Balawejder. – W tym roku, włączając w to nasze wcześniej zaplanowane działania w ramach TORYwolucji, pracami objęte będą 82 zwrotnice – 51 w ramach TORYwolucji i 31 w ramach „Zwrotnicy Plus".

Redakcja

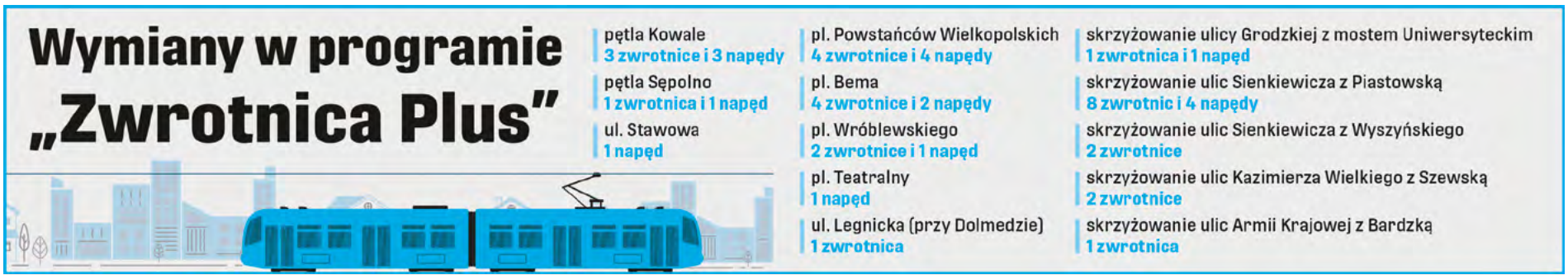

FOT. TOMASZ HOŁOD

Mosty zostaną poszerzone tak, żeby powstały ścieżki rowerowe

Mosty Trzebnickie do remontu

Sześć firm chce wykonać projekt remontu generalnego mostów Trzebnickich, który Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta planuje rozpocząć za dwa lata.

– Według ostrożnych szacunków, remont planujemy na lata 2023-2024. Zakres prac podamy szczegółowo po opracowaniu projektu, ale generalnie musimy wyremontować elementy konstrukcji (kratownice), wzmocnić podpory, wymienić łożyska, izolację, wykonać nowe powłoki antykorozyjne, naprawić nawierzchnię chodników i jezdni, torowisko i trakcję – wymienia Ewa Mazur ze ZDiUM.

Mosty Trzebnickie przerzucone są przez Starą Odrę i kanał miejski w północnej części Wrocławia, pomiędzy Kleczkowem a Różanką i Karłowicami.

Mosty Trzebnickie mają ponad sto lat i objęte są ochroną konserwatorską. Mający prawie 25 m długości most Trzebnicki Południowy wybudowano w latach 1904-05, a dłuższy (119 m) most Trzebnicki Północny w latach 1914-16. Ostatni kapitalny remont przeszły w latach 80. ubiegłego wieku. Mosty Trzebnickie to kolejne ważne dla wrocławskiej komunikacji przeprawy, które zostaną odrestaurowane.

Poszerzenie o drogi rowerowe

Przedmiotem zamówienia jest opracowanie dokumentacji projektowej dla przebudowy mostów. W zakresie robót przewidziano naprawy konstrukcji, antykorozyjne, ale też wymianę oświetlenia i remont kapitalny sieci trakcyjnej z wymianą torowiska tramwajowego. Dokumentacja będzie także wymagała sporządzenia projektu remontu sieci wodociągowej umieszczonej na mostach. Zadanie trzeba także skoordynować z projektem remontu sieci gazowej przebiegającej wzdłuż mostów.

Jak informuje ZDiUM, w pierwszej kolejności należy jednak opracować koncepcję obustronnego poszerzenia przepraw o ok. 2,50 m z każdej strony, w celu poprowadzenia dwukierunkowych ścieżek rowerowych.

Na opracowanie dokumentacji projektowej wykonawca będzie mieć 13 miesięcy od momentu podpisania umowy. Oferty w przetargu złożyło sześć firm.

Piotr Bera

Partycypacja / NGO

557 nowych projektów partycypacyjnych po naborach do programów WBO i Mikrogranty

15 lutego o północy zakończyły się dwa ważne dla mieszkańców nabory. W ramach Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego zgłoszonych zostało 367 projektów – 227 osiedlowych (do 750 tys. zł każdy) i 140 ponadosiedlowych (do 2 mln zł każdy). Rekordowy okazał się także pierwszy w tym roku nabór do Mikrograntów.

– Coraz więcej decyzji oddajemy w ręce mieszkańców i mieszkanek. To już 9. edycja WBO we Wrocławiu, a miasto jest pełne inwestycji zaproponowanych przez liderów i wybranych dzięki oddanym głosom. Zrealizowaliśmy lub realizujemy 410 zwycięskich projektów za blisko 171 mln zł, które rozwiązały wiele lokalnych bolączek – mówi Bartłomiej Świerczewski, dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia.

– Mikrogranty z kolei są z nami od 2014 jako inicjatywa ESK 2016, a w nowej formule współpracy Strefy Kultury Wrocław i Fundacji Umbrella od 2018 roku. Lokalne wydarzenia organizowane dzięki nim przez mieszkańców, dla mieszkańców, możemy liczyć w tysiącach. I choć zeszły rok był bardzo trudny dla realizacji wszelkich wydarzeń, rekordowa liczba zgłoszeń pokazuje, jak program wrósł już w świadomość wrocławian i wrocławianek – dodaje Świerczewski.

FOT. TOMASZ HOŁOD

Plac zabaw wykonany w ramach projektu rejonowego nr 354 z Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego 2018 cieszy dzieciaki

WBO: Zieleń rządzi

W tym roku największą liczbę projektów WBO – aż 26, zgłoszono na osiedlu Muchobór Mały. Najliczniej reprezentowanymi kategoriami projektów okazały się w skali miasta zieleń i rekreacja (112 projektów) oraz projekty piesze i rowerowe (77). Teraz rozpoczyna się I etap oceny tych projektów przez urzędników, w trakcie którego odbędą się konsultacje z liderami projektów. Głosowanie w WBO 2021 ruszy 24 września.

Mikroinicjatywy

Drobne osiedlowe inicjatywy od kilku lat z powodzeniem nabierają realnych kształtów także dzięki Mikrograntom. Do prowadzonego przez Strefę Kultury Wrocław i Fundację Umbrella programu mieszkańcy Wrocławia zgłosili w lutym aż 190 inicjatyw, najwięcej od 3 lat.

– 190 projektów w jednym naborze to naprawdę dużo. W zeszłym roku w trzech naborach było 456 projektów, a teraz po jednym już mamy prawie połowę tego – mówi Kajetan Buturlak ze Strefy Kultury Wrocław.

W przypadku Mikrograntów, inaczej niż w WBO, o wyborze projektów nie decyduje głosowanie. Składając projekt, do jego realizacji musimy przekonać jury. Kolejne nabory już w maju oraz we wrześniu.

Można też z Funduszu

Dobra wiadomość dla rad osiedlowych jest taka, że Fundusz Osiedlowy będzie kontynuowany w przyszłej kadencji – poinformował Sebastian Wolszczak, wicedyrektor Wydziału Partycypacji Społecznej Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Jego pilotażową edycję miasto uruchomiło w 2019 roku. W ramach programu, każde z wrocławskich osiedli otrzymało gwarantowaną kwotę na drobne osiedlowe inwestycje. Wysokość środków wyliczana była w oparciu o liczbę mieszkańców oraz rozmiar osiedla.

Miasto przeznaczyło na pierwszą edycję Funduszu Osiedlowego (2020-2021) łącznie 40 mln złotych.

Maciej Wołodko

ILUM WROCŁAWIA

Jak urządzić park Krzycki? Pierwsze e-konsultacje

Tegoroczne konsultacje społeczne rozpoczną się od rozmów na temat wyglądu parku Krzyckiego. W dobie pandemii przeprowadzone zostaną online w dniach 1-14 marca.

Przyszły park Krzycki to spory, mocno zadrzewiony teren zielony na południu miasta, położony po wschodniej stronie Ślęzy. Biegnie przez niego droga gruntowa, z której korzystają działkowicze.

Wody odprowadzone

Ponieważ jest to obszar, na którym zdarzają się lokalne wylania wody, latem 2020 r. wypracowano koncepcję gospodarowania opadami w tym rejonie. Powstaną tu zbiorniki wodne służące retencji (część z nich – na terenie parku), zaplanowane z poszanowaniem istniejących zadrzewień. Ich rolą będzie magazynowanie wody i poprawa warunków siedliskowych roślinności, która zostanie posadzona w sąsiedztwie rosnących już drzew.

Co zostało do zrobienia

Przedmiotem konsultacji będzie koncepcja urządzenia północnej części parku Krzyckiego, położonej pomiędzy Rodzinnymi Ogrodami Działkowymi „Dolinka" a ul. Życzliwą, a także zagospodarowanie otoczenia zbiornika retencyjnego.

Na opinie i uwagi mieszkańców urzędnicy czekają od 1 do 14 marca br. Więcej szczegółów znajdziecie na stronie konsultacji.

Maciej Wołodko

www.wroclaw.pl/rozmawia/jak-urzadzic-park-krzycki

Dla mieszkańca

Gdy na wiosennym spacerze dopadnie potrzeba

Zobacz, gdzie znajdują się szalety i jak są czynne

We Wrocławiu znajduje się 40 szaletów – część jest czynna cały rok, część sezonowo.

Lokalizacja publicznych toalet we Wrocławiu nie jest przypadkowa. Znajdują się przede wszystkim przy trasach turystycznych i spacerowych oraz na węzłach przesiadkowych, a więc w miejscach, gdzie najczęściej chodzą piesi. Większość z nich przystosowana jest także do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W niektórych znajdują się nawet przewijaki dla niemowląt, choć dotąd nikt z nich nie korzystał. Zwykle czynne są od 10.00 do 18.00 (poza sezonem turystycznym) i od 10.00 do 20.00 (w sezonie).

Po ile ta przyjemność

Stawki za korzystanie z toalet utrzymywanych przez ZDiUM od lat nie uległy zmianie i wynoszą 1 zł za kabinę i 50 gr za pisuar. Gdy ktoś korzysta z kabiny, może umyć ręce bez dodatkowej opłaty. Natomiast samo mycie rąk, bez skorzystania z toalety, kosztuje 50 gr. Toaleta przy ul. Wilanowskiej, znajdująca się przy parkingu dla TIR-ów, wyposażona jest także w prysznic, z którego skorzystanie kosztuje 3 zł.

FOT. TOMASZ HOŁOD

Toalety publiczne znajdują się w uczęszczanych miejscach

Zabytkowe, ale jak nowe

Blisko połowa wrocławskich toalet to zabytkowe obiekty poniemieckie. Są one jednak regularnie poddawane pracom konserwacyjnym. Dodatkowo każdy z szaletów w ciągu ostatniego dziesięciolecia przechodził remont kapitalny. Niestety, obiekty te często są dewastowane i okradane, a naprawy pochłaniają znaczne kwoty. Średni koszt bieżącego remontu wynosi przynajmniej od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Inni zarządcy

Pięć toalet znajduje się pod opieką Zarządu Zasobu Komunalnego. Tam opłaty wynoszą 2 zł za skorzystanie z pisuaru i kabiny. Spółka Wrocławskie Mieszkania ma dwa szalety, z których skorzystanie kosztuje 1 zł za kabinę, 50 gr za pisuar i umywalkę. Ponadto specjalne zewnętrzne toalety stawia sezonowo Zarząd Zieleni Miejskiej.

W parkach nowocześniej

ZZM postawiło także nowoczesne toalety w czterech wrocławskich parkach. Korzystanie z nich jest bezpłatne. Dwie kolejne zostaną otwarte na wiosnę br. Pod opieką ZZM znajdują się też dwie płatne toalety publiczne z obsługą. Skorzystanie z umywalki kosztuje 50 gr, z pisuaru 1 zł, a z kabiny 1,50 zł.

Katarzyna Wiązowska, Marlena Urbaniak

Toalety pod opieką ZDiUM

- **ul. Wita Stwosza** 10.00–18.00 (I-IV i X-XII) 12.00–22.00 (V-IX)
- **pl. Solny** 10.00–20.00 (I-IV i X-XII) 9.00–22.00 (pn.-cz.) i 9.00–24.00 (pt.-nd.) (V-IX)
- **pl. Powstańców Wielkopolskich** 10.00–18.00 (cały rok)
- pl. Staszica 8.00–20.00 (cały rok)
- **ul. Drobnera** 10.00–18.00 (pn.-pt.) (I-IV i X-XII) pn. – nieczynny, 10.00-18.00 (wt.-cz.), 14.00-22.00 (pt.-nd.) (V-IX)
- **pl. Bema** 10.00–18.00 (I-IV i X-XII) 10.00–20.00 (V-IX)
- **pl. Wróblewskiego** nd. – nieczynny 10.00–17.00 (cały rok)
- **Skwer Pionierów** nd. – nieczynny 9.00–17.00 (cały rok)
- **pl. Powstańców Śl.** 10.00–16.00 (pn.-pt., cały rok)
- **ul. Jedności Narodowej** 10.00–18.00 (pn.-pt., cały rok)
- **ul. Wilanowska** 7.00–22.00 (cały rok)
- **ul. Powstańców Śl./Krzycka** 10.00–18.00 (pn.-pt., cały rok)
- **ul. Waligórskiego** (park Południowy) 10.00–18.00
- **ul. Szczytnicka (pisuar)** 8.00–20.00 (cały rok)
- **pl. św. Macieja** (pisuar) 8.00–20.00
- **pl. Jana Pawła II** (przejście podziemne) 10.00–18.00 (pn.-pt., cały rok)
- **pl. Dominikański** (przejście podziemne) 10.00–18.00 (pn.-pt., cały rok)
- **pl. Strzegomski** (przejście podziemne) 10.00–18.00 (pn.-pt., cały rok)
- **pl. Społeczny** (przejście podziemne) 10.00–18.00 (pn.-pt., cały rok)
- **ul. Młodych Techników** (przejście podziemne) 10.00–18.00 (pn.-pt., cały rok)
- **pl. Kromera** 10.00–18.00 (cały rok)
- **ul. Średzka** (pętla Leśnica) 10.00–18.00 (pn.-sb., cały rok)
- **węzeł przesiadkowy przy Stadionie Miejskim** – w trakcie trwania imprez masowych na stadionie
- **al. Różyckiego** (park Szczytnicki) 9.00–18.00 (III, IV, X), 9.00–20.00 (V-IX), nieczynny (I, II)
- **Bulwar Oławski** – czynna cały rok bezpłatnie

Toalety publiczne pod opieką ZZK

- **ul. Bożego Ciała 26** 8.00–24.00 (IV-X), 8.00–22.00 (XI-III)
- **ul. Sądowa 9** 8.00–24.00 (cały rok)
- **ul. Krasińskiego 27** 8.00–22.00 (IV-X), 10.00–20.00 (XI-III)
- **ul. Piaskowa 1** 10.00–24.00 (cały rok)

Toalety publiczne pod opieką spółki WM

- **ul. Mickiewicza** (park Szczytnicki) 10.00–18.00 (XI-III) 9.00-19.00 (IV-X)
- **ul. Bujwida/Sienkiewicza** 10.00–18.00 (XI-III) 9.00-19.00 (IV-X)

Toalety publiczne pod opieką ZZM

- **ul. Nowowiejska** 7.00-21.00 (cały rok)
- **ul. Prusa** 7.00-21.00 (cały rok)
- sezonowe **na Wyspie Słodowej** 9.00–24.00 (nd.-czw.), 9.00–3.00 (pt.-sb.) od (III-XI)
- samoobsługowa **w parku Wschodnim** (całodobowo, cały rok)
- samoobsługowa **w parku Górka Skarbowców** przy Racławickiej (całodobowo, cały rok)
- samoobsługowa **w parku Klecińskim** (całodobowo, cały rok)
- samoobsługowa **na Polanie Karłowickiej** przy alei Kasprowicza (całodobowo, cały rok)
- samoobsługowa **przy skwerze na ul. Bernardyńskiej** – otwarcie na wiosnę 2021 r. (całodobowo, cały rok)
- samoobsługowa **w parku Skowronim** – otwarcie na wiosnę 2021 r. (całodobowo, cały rok)

Koniec remontu basenu przy Racławickiej

Zakończył się generalny remont basenu przy ul. Racławickiej 62. Od 16 lutego z dwóch basenów i brodzika znów mogą korzystać mieszkańcy. Koszt inwestycji to blisko 6,4 miliona złotych.

Remont niecek basenowych, w tym wymiana technologii służącej m.in. do uzdatniania wody i zabudowa patio na obiektach – to najważniejsze prace, jakie wykonano w trakcie remontu basenów WKS-u przy ul. Racławickiej. Koszt inwestycji to blisko 6,4 mln zł.

Cztery baseny przy ul. Racławickiej (dwa odkryte i dwa zamknięte, po 25 i 50 m każdy) powstały w latach 70. XX wieku. Wybudowało je wojsko. Teraz w miejscu odkrytych powstanie hala dla sportów walki i podnoszenia ciężarów.

Duży, mniejszy i najmniejszy

Basen 50-metrowy ma 16 m szerokości i sześć torów. Głębokość wynosi 2,5 m, a powierzchnia lustra wody 800 mkw. Na torze może pływać maksymalnie do 10 osób. Temperatura wody wynosi 28 stopni Celsjusza. Przy maksymalnym obłożeniu (60 osób) odstępy między pływakami wyniosą ok. 10 m – czytamy na stronie internetowej wksplywanie.pl.

Z kolei basen 25-metrowy ma 10 m szerokości i pięć torów. Głębokość wynosi od 0,8 m do 1,5 m, a powierzchnia lustra wody to 250 mkw. Na torze może przebywać maksymalnie sześć osób. Temperatura wody to 29 stopni Celsjusza.

W kompleksie basenów znajduje się również brodzik o wymiarach 10 na 6 m (pięć torów) o głębokości 0,6 m. Powierzchnia lustra wody wynosi 60 mkw. W brodziku może przebywać maksymalnie 15 osób. Temperatura wody to 30 stopni Celsjusza.

Na razie w obostrzeniach

Basen czynn od 16 lutego br. Ze względu na obostrzenia sanitarne do 28 lutego wejścia są ograniczone. Szczegółowy grafik z rozpiską godzin i limitem miejsca sprawdzić można na stronie internetowej www.wksplywanie.pl.

Bilety sprzedawane są 15 minut przed godziną wejścia. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 261 65 28 49.

Redakcja

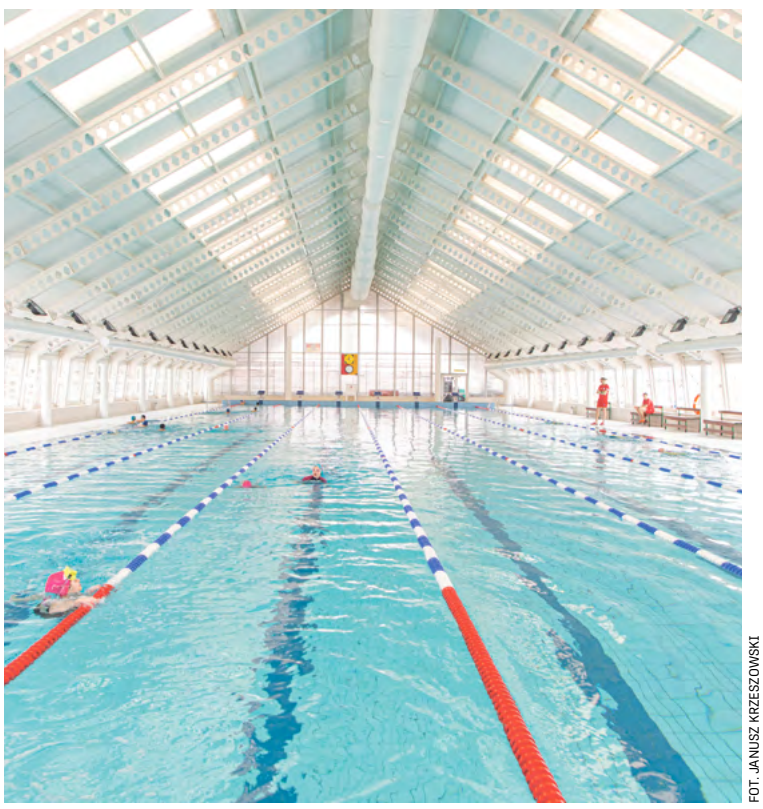

FOT. JANUSZ KRZESZOWSKI

Na Racławickiej można już pływać, ale trzeba sprawdzić terminy

Dla mieszkańca

We wrocławskim szpitalu będą przeszczepiać serca

Uniwersytecki Szpital Kliniczny we Wrocławiu jest szóstą placówką medyczną w Polsce, która będzie przeszczepiać serca. Pozytywną decyzję w tej sprawie wydało Ministerstwo Zdrowia. Specjaliści i zakwalifikowani do transplantacji pacjenci są już w pełnej gotowości, czekają na pierwszego dawcę.

Starania o dołączenie do grona placówek, które mogą przeszczepiać serca, rozpoczęły się dwa lata temu, gdy w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym we Wrocławiu powstało Centrum Chorób Serca, a na jego czele stanął wybitny wrocławski kardiolog prof. Piotr Ponikowski.

Ośrodek gotowy do przeszczepów

– Uzyskanie zgody ministra zdrowia na przeprowadzanie transplantacji serca jest długotrwałym procesem, ale udało nam się udowodnić, że jesteśmy wystarczająco dobrym oraz gotowym na to ośrodkiem – mówi prof. Piotr Ponikowski, kierownik Centrum Chorób Serca Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego oraz rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

– Zgoda, którą otrzymaliśmy, to dla nas wielki przełom i ogromne wyzwanie.

FOT. TOMASZ GOLLA

Prof. Piotr Ponikowski, kierownik Centrum Chorób Serca Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego

Placówka medyczna ubiegająca się o pozwolenie na wykonywanie przeszczepów musi spełnić szereg wymogów dotyczących m.in. liczby i kwalifikacji personelu, odpowiednich oddziałów, pomieszczeń czy sprzętu medycznego.

Doświadczenie wymagane

– W Centrum Chorób Serca mamy fantastycznych specjalistów, brakowało jednak osób, które mają już doświadczenie w transplantacji. Dlatego zaprosiliśmy do współpracy dr. Romana Przybylskiego i prof. Michała Zakliczyńskiego – wyjaśnia prof. Piotr Ponikowski. – Musieliśmy również wykazać, że mamy wymagane doświadczenie w przeprowadzaniu wysokospecjalistycznych procedur kardiochirurgicznych w obszarze kardiologii interwencyjnej, przy czym chodziło nie tylko o liczbę, ale także o jakość wykonywanych zabiegów – podkreśla.

Uczniowie Religi i Zembali

Kardiochirurg dr Roman Przybylski i kardiolog prof. Michał Zakliczyński specjalizują się w transplantacjach, a do Wrocławia przyjechali ze Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu, gdzie fachu uczyli się od najlepszych – prof. Zbigniewa Religi i prof. Mariana Zembali. Dr Roman Przybylski wykonał cztery z pięciu przeprowadzonych w Polsce autoprzeszczepień serca (w tym jedno już w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym) oraz kilkaset transplantacji tego narządu.

Pierwszy przeszczep na Dolnym Śląsku

Według danych Centrum Organizacyjno-Koordynacyjnego ds. Transplantacji „Poltransplant", w ubiegłym roku przeszczepiono w Polsce 146 serc. W grudniu 2020 r. na nowy narząd czekało 415 osób. Załoga Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu ma nadzieję, że będzie mogła pomóc pacjentom i poprawić te wskaźniki.

– Na terenie Dolnego Śląska będzie to pierwszy przeszczep serca, ale przeprowadzi go bardzo doświadczony zespół. Dla mnie to nie będzie pierwszy, ale 301 taki zabieg – mówi dr Roman Przybylski, kardiochirurg z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu.

Jednym z wymogów, jaki musi spełniać ośrodek przeszczepiający serca, jest posiadanie biorców różniących się płcią, wagą, grupą krwi. – Chodzi o to, abyśmy byli gotowi na przyjęcie narządu, który będzie akurat do dyspozycji transplantologów – wyjaśnia prof. Krzysztof Reczuch, kierownik Kliniki Chorób Serca USK. – Obecnie mamy pod opieką kilkunastu pacjentów, zarówno stabilnych, którzy przebywają w domu, jak i pilnych, którzy nie są w stanie funkcjonować bez wspomagania farmakologicznego i mechanicznego, czyli pomp, które wspomagają pracę komór serca – dodaje.

Decyzja o pierwszym przeszczepie we Wrocławiu zapadnie po potwierdzeniu pojawienia się dawcy. – Do tej pory zgłaszani przez nas pacjenci byli przeszczepiani w innych ośrodkach w kraju – mówi prof. Michał Zakliczyński, transplantolog z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. – Teraz naszym celem jest stworzenie takiej listy pacjentów, by móc optymalnie dobrać dla nich narząd. Już dziś w USK we Wrocławiu na nowe serce czeka dwóch pilnych pacjentów.

Monika Dubec

Wielka deratyzacja Wrocławia

Po raz pierwszy wiosenne odszczurzanie miasta potrwa nie dwa tygodnie, jak dotychczas, lecz cały miesiąc: od 1 do 31 marca. W tym okresie właściciele i zarządcy powinni wykładać preparaty gryzoniobójcze i uzupełniać w miarę wyjadania ich przez szczury.

W związku z pytaniami wrocławian, wyjaśniamy kilka kwestii.

Cztery ważne sprawy

Pierwsza z nich: wiosenne odszczurzanie potrwa po raz pierwszy cały miesiąc. Po drugie: deratyzacją są objęte: kamienice i bloki, restauracje, kawiarnie, bary i ogródki gastronomiczne, sklepy spożywcze, obiekty, w których prowadzone jest zbiorowe żywienie (np. szkoły), wolno stojące komórki i pomieszczenia gospodarcze. A także wnętrza międzyblokowe i miejsca gromadzenia odpadów w zabudowie wielolokalowej w całym Wrocławiu.

Po trzecie: w ciągu najbliższego miesiąca deratyzacją zostanie objęta również sieć kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej o średnicach od 500 mm, przebiegającej w obrębach geodezyjnych: Gaj, Grabiszyn, Kleczków, Muchobór Mały, plac Grunwaldzki, Południe, Popowice, Rakowiec, Stare Miasto, Tarnogaj.

Po czwarte: od sierpnia ub.r. obowiązuje zapis o obowiązkowej deratyzacji dodatkowej. Należy ją przeprowadzić – aż do skutku – każdorazowo w przypadku stwierdzenia występowania gryzoni na terenie danej nieruchomości.

Nie dokarmiaj szczurów

Nie wyrzucaj resztek jedzenia, a jeśli to konieczne, używaj do tego pojemników na odpady. Pamiętaj o zamykaniu klap w pojemnikach na odpady. Nie dokarmiaj ptaków i kotów wolno żyjących w miejscach dostępnych dla szczurów.

Grzywna: do 500 zł

Właściciele i zarządcy nieruchomości, którzy nie wyłożą trutek w czasie deratyzacji, mogą dostać od straży miejskiej grzywnę – do 500 zł.

Anna Aleksandrowicz

FOT. UM WROCŁAWIA

Szczur żywi się resztkami jedzenia z niezamkniętych śmietników

WROCŁAW ROZMAWIA

Powiedz nam, jak...

Mija 6 lat od powstania Wydziału Partycypacji Społecznej. Powołano go, aby silniej zaangażować mieszkańców w procesy współdecydowania o sprawach Wrocławia. Podwórka, ulice, parkowanie czy nowa zieleń to tylko niektóre z konsultowanych tematów. Od 2015 roku odbyło się już 100 konsultacji z mieszkańcami.

– Konsultacje społeczne to najlepszy sposób na pozyskanie pogłębionej wiedzy na temat potrzeb i problemów mieszkańców poszczególnych osiedli, ulic, budynków. Urzędnicy i projektanci nie mieliby bez nich pełnej wiedzy. To dzięki konsultacjom możemy rozważyć wszystkie opinie, argumenty, głosy za i przeciw – mówi Beata Bernacka, dyrektor Wydziału Partycypacji Społecznej.

Jak to działa od kuchni

Konsultacje przeprowadza się na wniosek jednostek miejskich, prezydenta miasta lub rady miejskiej. W Wydziale Partycypacji Społecznej zajmuje się nimi Dział ds. Partycypacji.

– Konsultując, chcemy być bliżej mieszkańców. Spotkania staramy się organizować lokalnie. Korzystamy z różnych form kontaktu: spotkań, spacerów badawczych, warsztatów, ankiet, formularzy opinii online – wylicza Krzysztof Ziental, kierownik Działu ds. Partycypacji.

Zapowiedzi wszystkich konsultacji pojawiają się z wyprzedzeniem na stronie Wrocław Rozmawia. Znajdziecie tam również galerie zdjęć konsultowanych obszarów, opisy, dokumenty czy elektroniczne formularze pozwalające zgłosić swoją opinię, sprzeciw czy aprobatę. Po każdych konsultacjach na stronie publikowany jest szczegółowy raport podsumowujący.

Młodzi też konsultują

W wielu przypadkach, a szczególnie wtedy, gdy tematem są podwórka, parki, przestrzenie osiedlowe, do konsultacji zapraszani są również najmłodsi wrocławianie. Perspektywa dzieci i młodzieży jest często inna niż wizja dorosłych, a one korzystają z tych przestrzeni przede wszystkim. Dlatego warto zapytać, czego potrzebują i jak postrzegają swoją okolicę. Jednocześnie, uczestnicząc w konsultacjach, od najmłodszych lat uczą się odpowiedzialności za swoje miasto.

To nie urzędnicy piszą pytania

Od 2019 roku konsultacje społeczne, zlecane przez miasto, przeprowadzane są przez niezależne organizacje pozarządowe. – Partner społeczny nadaje obiektywizmu działaniom, sprzyja przejrzystości procesów – tłumaczy Krzysztof Ziental.

Wyłoniona w otwartym konkursie organizacja (aktualnie jest to Fundacja na Rzecz

FOT. JANUSZ KRZESZOWSKI

2015

Plan transportowy dla Wrocławia

Jeden z pierwszych dokumentów, który powstał przy udziale mieszkanek i mieszkańców. Blisko 600 opinii miało wpływ na plan transportowy w naszym mieście. O tym, jak ma wyglądać transport publiczny, rozmawialiśmy m.in. w zabytkowej Sali Sesyjnej Dworca Głównego.

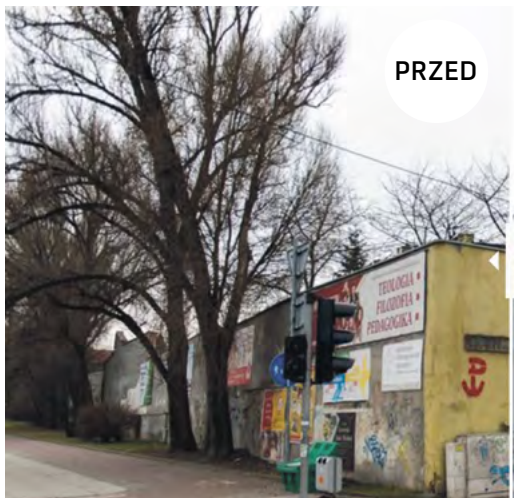

FOT. WROCŁAW ROZMAWIA

2017

ŁAD między budynkami

Zanim przystąpiliśmy do tworzenia projektu uchwały krajobrazowej, zapy
zdanie na temat reklam w mieście. Ankieta przeprowadzona w I etapie okaz
– opinię wyraziło prawie 3 tys. osób. W etapie II odbyły się spotkania konsu

2016

FOT. PRZEMYSŁAW WRONECKI

PARKowy Gaj

Nieuporządkowany teren stał się parkiem zaplanowanym przy udziale społeczności lokalnej. Spacer konsultacyjny i ankiety pozwoliły stworzyć miejsce bliskie mieszkańcom. W ramach konsultacji przeprowadzaliśmy także warsztaty dla dzieci w przedszkolu Stumilowy Gaj przy ul. Strońskiej.

FOT. FILIP BASARA

Wrocławski Rower Miejski w rozbudowie

W czasie 21 dni konsultacji rozmawialiśmy o nowych propozycjach stacj
interaktywnej mapie oraz dużemu zainteresowaniu mieszkańców tą tem
propozycji lokalizacji stacji od 3785 osób.

czyli Wrocław konsultuje

Studiów Europejskich – FEPS) przygotowuje konsultacje pod względem merytorycznym. Organizuje także spotkania i sporządza sprawozdania i raporty.

– Organizując konsultacje, szukamy współpracy z partnerami lokalnymi: NGO, radami osiedla, Centrami Aktywności Lokalnej, grupami nieformalnymi – mówi Tadeusz Mincer, lider konsultacji z Fundacji na Rzecz Studiów Europejskich.

Sprawy lokalne i strategiczne

Wrocławianie najczęściej pytani są o opinię w sprawie konkretnych, lokalnych inwestycji. Część konsultacji dotyczy jednak spraw strategicznych, takich jak polityka transportowa (temat przeprowadzonego w 2020 roku Panelu Obywatelskiego) czy kształt dokumentów (strategii, planów, studiów) określających miejską politykę na następne lata. Na 2021 rok zgłoszono ponad 30 tematów do konsultacji.

E-konsultacje

Rozmów mieszkańców nie zdołała zatrzymać pandemia – od wiosny ubiegłego roku większość spotkań odbywa się w Internecie. Łącznie w 2020 roku – mimo panujących obostrzeń – konsultacje społeczne udało się przeprowadzić 17 razy.

E-konsultacje odbywają się na platformie Clickmeeting, która pozwala brać udział w spotkaniach na żywo: oglądać, słuchać, zadawać pytania, dyskutować. Platforma oparta jest na przeglądarce internetowej, można korzystać z niej za pomocą Google Chrome, Mozilla Firefox, Safari, Edge (Chromium), Yandex lub Opera. Strony konsultacji społecznych publikowane są w serwisie Wrocław Rozmawia. – Żeby dołączyć w trybie na żywo, wystarczy na stronie konsultacji odwiedzić zakładkę „e-spotkanie", gdzie znajduje się link oraz informacja o terminie i godzinie spotkania – mówi Rafał Florczak z Wydziału Partycypacji Społecznej Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Rozwiązanie okazało się na tyle skuteczne, że w 2021 roku wrocławscy urzędnicy planują kilkadziesiąt nowych procesów konsultacyjnych. Pierwszy z nich rusza już 1 marca, a jego tematem jest koncepcja zagospodarowania planowanego parku Krzyckiego (czytaj s. 7).

Maciej Wołodko

www.wroclaw.pl/rozmawia

ytaliśmy mieszkańców o ich
ała się strzałem w dziesiątkę
ultacyjne oraz spacer.

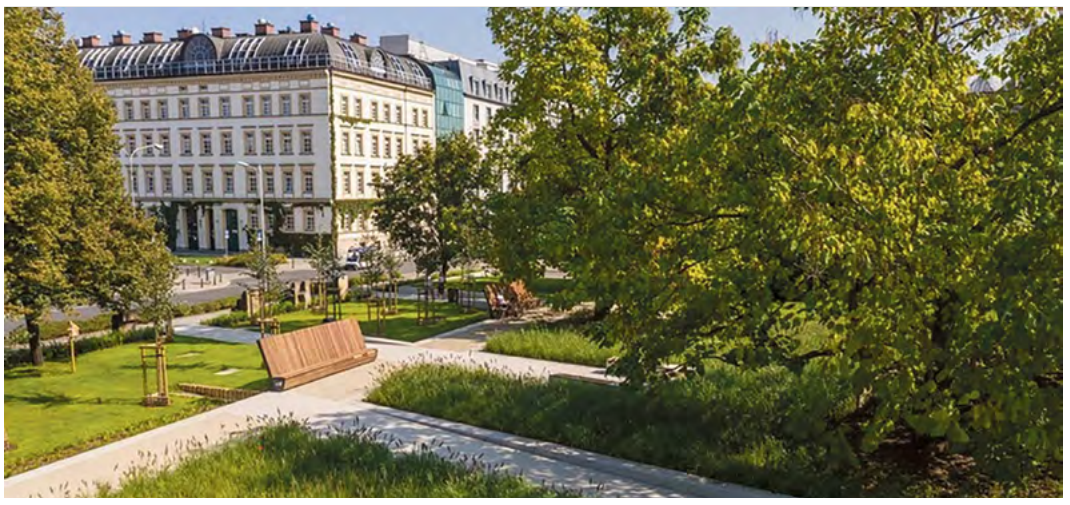

FOT. UM WROCŁAWIA

poPARKuj przy Bernardyńskiej

Zamieniliśmy parking na skwer dla mieszkańców i turystów. Współpraca Zarządu Zieleni Miejskiej z jednostkami miasta, Radą Osiedla i Muzeum Architektury zaowocowała 6 tys. mkw. zieleni. Wyeksponowano część zabytkowych zbiorów. A wszystko pod imieniem „Wrocławianek".

2018 **2019** **2020**

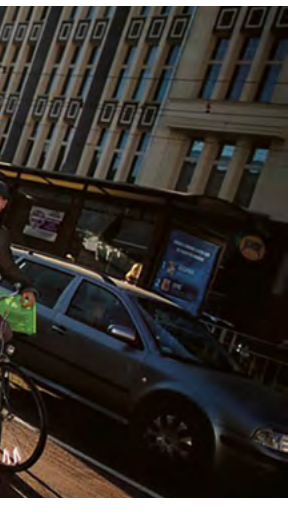

i roweru miejskiego. Dzięki
natyką otrzymaliśmy 13 400

FOT. IZABELA DUCHNOWSKA

Jak urządzić park na Kępie Mieszczańskiej?

Park narysowany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, dzięki zaangażowaniu mieszkańców, liderów lokalnych, władz miasta i przedstawicieli jednostek rządowych staje się parkiem Mieszczańskim. W takiej aurze współpracy konsultacje to sama przyjemność.

Krzysztof Ziental

kierownik Działu ds. Partycypacji w Urzędzie Miejskim Wrocławia

Musimy pamiętać, że mieszkaniec to tak naprawdę inwestor. A inwestora pyta się, czego on chce. I chociaż architekci związani są zwykle umową bezpośrednio z gminą, która zamawia u nich projekt, to tak naprawdę za tymi publicznymi pieniędzmi stoi każdy z podatników. Dlatego opinie mieszkańców są tak istotne. Konsultując zmiany w przestrzeni publicznej, pytamy o zdanie zarówno obecnych, jak i potencjalnych użytkowników.

Tadeusz Mincer

koordynator projektu z Fundacji na Rzecz Studiów Europejskich

Słyszy się czasami, że decyzje w mieście są podejmowane zza biurka przez bezdusznych urzędników. Odpowiedzią na to są konsultacje społeczne. Jest to moment, w którym to mieszkanki i mieszkańcy doradzają urzędowi. To oni są bowiem ekspertkami i ekspertami: najlepiej znają lokalne problemy i swoje potrzeby.

Udział w konsultacjach nie jest trudny, nie trzeba się specjalnie przygotowywać. Wystarczy wysłuchać, czego dotyczy przedsięwzięcie, zgłosić swoje postulaty i zadać pytania. To pozwoli nie tylko uniknąć błędów w planowaniu kolejnych inwestycji, ale też zrozumieć ich sens. Konsultacje to również okazja, by poznać zdanie i potrzeby swoich sąsiadów.

Nasza Fundacja od kilku lat zajmuje się prowadzeniem konsultacji społecznych – we Wrocławiu i nie tylko. Staramy się, by dzięki nim głos mieszkańców i mieszkanek był jak najlepiej słyszalny. Do zobaczenia na spotkaniach!

Z miasta

Nauka wspiera biznes: 9. edycja programu MOZART

Znamy uczestników programu MOZART, koordynowanego przez Wrocławskie Centrum Akademickie. To 31 zespołów, których celem jest naukowe wsparcie wrocławskich firm.

Program Mozart naukowcom daje możliwość połączenia pracy naukowej z realizacją konkretnego projektu, a przedsiębiorcom zyski, bo wdrożone rozwiązania niejednokrotnie zwiększają konkurencyjność i dochody firmy. Wpływa też korzystnie na inwestowanie firm w rynek badań i rozwoju.

Jego beneficjentami są też wrocławianie. Korzystają z produktów trafiających na rynek komercyjny, ale też często znajdują zatrudnienie w rozwijających się firmach.

Kto się zgłosił

W tym roku najwięcej naukowców uczestniczących w Mozarcie jest związanych z Politechniką Wrocławską, ale są też reprezentanci Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Przyrodniczego, Akademii Muzycznej, ASP oraz Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN.

– Po raz kolejny mogliśmy liczyć na spore zainteresowanie programem, co szczególnie cieszy z uwagi na trudny czas związany z pandemią – mówi Anna Gil, koordynatorka programu. – Tematyka projektów jest bardzo różnorodna i ciekawa. Wśród naukowców dominowali przedstawiciele nauk inżynieryjno-technicznych, obok których o udział w programie starali się między innymi przedstawiciele uczelni artystycznych i przyrodniczych – dodaje.

Dla kogo program

W projekcie Mozart mogą wziąć udział przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność gospodarczą i zatrudniają na terenie Wrocławia co najmniej dwie osoby na podstawie umowy o pracę, a także naukowcy, którzy mają co najmniej stopień doktora i są zatrudnieni w charakterze pracownika badawczego lub badawczo-dydaktycznego na uczelni czy jako pracownicy naukowi w instytutach PAN, instytutach badawczych i międzynarodowych instytutach naukowych.

Tematyka projektów

Tematyka projektów zgłaszanych do Mozarta jest dopasowana do potrzeb danego przedsiębiorstwa. Efekt – w postaci produktu, usługi czy jakiegoś usprawnienia – wspiera rozwój firmy, a dla naukowca jest możliwością praktycznego wykorzystania jego wiedzy.

– W ramach tegorocznej edycji komisja wyróżniła 31 partnerstw naukowców i przedsiębiorców. Przez co najmniej rok, przy wsparciu finansowym miasta, będą rozwijać produkty i usługi firm, co zwiększy ich konkurencyjność, ale też niejednokrotnie doprowadzi do powstania nowych miejsc pracy – wymienia Anna Gil.

Jak brzmi Twoje oko

Dzięki programowi Mozart firma PayEye - innowacyjny FinTech, który wprowadza płatność okiem - nawiązała współpracę z wrocławskim kompozytorem dr. Adamem Porębskim z Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Tak powstał projekt „Dźwięk spojrzenia". Jego celem jest skomponowanie sygnału dźwiękowego PayEye (marka zyska logotyp muzyczny, czyli tzw. dżingiel). – Drugi element projektu to prawdziwa innowacja – zapowiada prof. Barbara Mróz-Gorgoń z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. – W uproszczeniu: opracowany zostanie specjalny system przetwarzający kod tęczówki na dźwięki, a nasze oczy zagrają!

Ponad 250 partnerstw

Mozart jest realizowany od 2012 r. W tym okresie dofinansowanie otrzymało ponad 250 partnerstw naukowo–biznesowych. Organizatorem programu jest Prezydent Wrocławia, a za realizację zadania odpowiada Biuro Współpracy z Uczelniami Wyższymi (Wrocławskie Centrum Akademickie) w Urzędzie Miejskim Wrocławia.

Redakcja

wca.wroc.pl/mozart

FOT. ARCHIWUM PAYEYE

Kompozytor dr Adam Porębski i dr hab. Barbara Mróz-Gorgoń, dyrektor marketingu PayEye

Kocia Piękność Wrocławia 2021 wybrana – to Masza

W poniedziałek, 17 lutego, zakończyło się głosowanie na tegoroczną Kocią Piękność. W sumie przez kilka dni na swoich faworytów oddaliście blisko tysiąc głosów.

FOT. ZGŁOSZENIA NA KONKURS

Tegoroczna zwyciężczyni Masza to kotka o wielu zainteresowaniach - lubi kąpiele i ogrodnictwo

Zwycięzcą została Masza (nr 44), która otrzymała 63 głosy. Drugie miejsce dla Puszka (nr 48), trzecie ex aequo zajęli Tara (nr 49) i Michaś (nr 10).

Maszę tak opisali właściciele: To kotka o wielu zainteresowaniach. Ogrodnictwo to jej pasja, uwielbia kopanie w kwiatkach. Bardzo lubi kąpiele w wodzie, szczególnie wtedy, kiedy ma okazję włożyć łapki do wiadra z wodą i potem odbić je na podłodze i meblach. Ceni sobie również nocne spacery, sprawdza wtedy, czy nic złego nie dzieje się w domu. Ulubionym daniem Maszy jest surowy dorsz, podany w jej misce z podobizną kota. Dzięki takiej diecie jest szczęśliwa i ma zawsze dużo energii na wszelkie psoty. Bardzo ceni sobie poobiednią drzemkę. Uważa, że jest najlepszym kocim przyjacielem dla swoich opiekunów.

Wszyscy laureaci otrzymają wyróżnienia od redakcji Wroclaw.pl oraz specjalne nagrody od naszych partnerów – Husse (producenta karmy i kosmetyków dla zwierząt) oraz przychodni weterynaryjnej EVETA.

Redakcja

l.wroclaw.pl/kocia-pieknosc-wynik

Z miasta

Tak brzydkie, że aż piękne. Odnowione maszkarony wydobyte spod rury znowu ozdobią most Pomorski

Na moście Pomorskim było ich 68. Przez wiele lat przykrywała je rura ciepłownicza, która szpeciła nie tylko samą przeprawę, ale także miejski krajobraz. Mowa o maszkaronach, czyli rzeźbiarskim motywie dekoracyjnym, które będzie można znowu podziwiać w pełnej krasie.

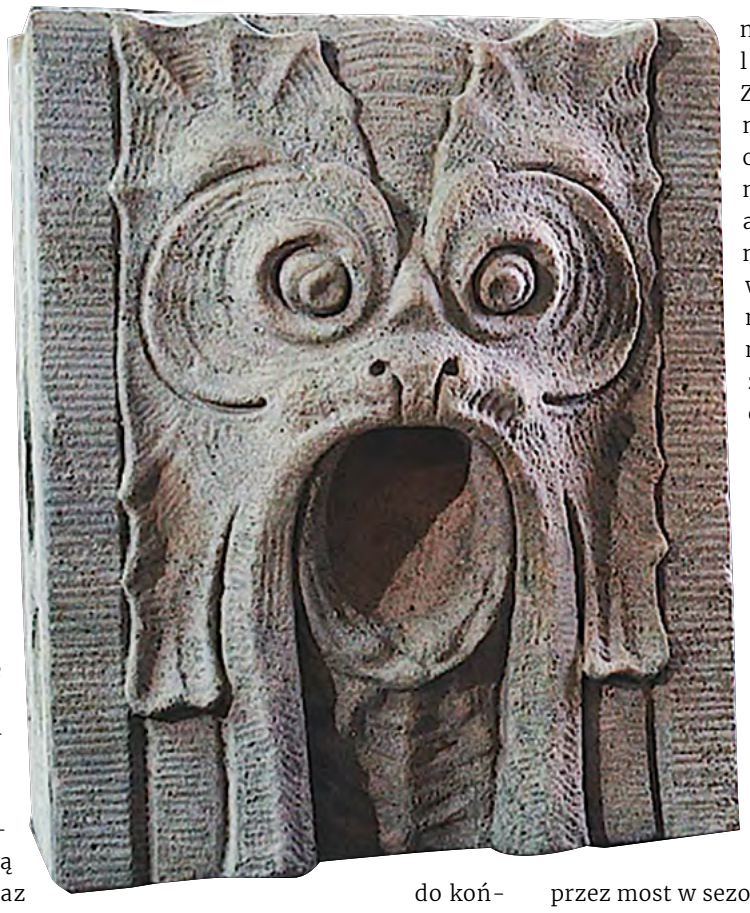

Most Pomorski Południowy wybudowano w latach 1904-05. Jego konstrukcję opracował inż. Guenthel z Biura Inżynierii Miejskiej, a architekt Karl Klimm nadał mostowi neoromańsko-secesyjną oprawę.

Most Pomorski Południowy wpisano do rejestru zabytków w 1976 r., mimo że 18 lat wcześniej zamontowano na nim dwa ciepłociągi, które zakryły łącznie 68 maszkaronów – po 34 na każdej balustradzie.

– Mają cztery powtarzające się wzory. Są wyjątkowe, bo po raz pierwszy spotkaliśmy się z maszkaronami o charakterze stworów wodnych. Te w postaci smoków odnawialiśmy już kilkanaście razy. Występują najczęściej w kościołach gotyckich. Te maszkarony są tak brzydkie, że aż piękne – mówi Kazimierz Durawa z Zakładu Obróbki Kamienia Naturalnego Głaz w Jeszkowicach pod Wrocławiem, gdzie trwają prace pielęgnacyjne.

Wodą, dłutem i skalpelem

– Były w fatalnym stanie. Najwięcej szkód powstało w czasie montażu rur ciepłowniczych – podkreśla Durawa, który zajmuje się obróbką kamienia od 49 lat.

Żeby przywrócić maszkarony do ich dawnej świetności, rzemieślnicy muszą wykonać szereg prac. Najpierw kamień jest myty pod niskim ciśnieniem, przy temperaturze wody 90 stopni C. Następnie dochodzi do kilkukrotnego mycia chemicznego i czyszczenia ręcznego z użyciem m.in. dłuta i skalpela.

– Później znów je myjemy i zaczynamy flekowanie, czyli uzupełniamy duże ubytki elementami kamiennymi. Niezwykle istotny jest również proces odsalania. Zastosowaliśmy okłady z ligniny, które powierzchniowo „wysysały" sól – opowiada Kazimierz Durawa.

Do tej pory przy renowacji części maszkaronów (od listopada ub.r. do końca stycznia br.) pracowały trzy osoby. To żmudna praca, którą w ostatnich dniach rzemieślnicy musieli przerwać. Ze względu na kurz pracują głównie na zewnątrz, a przy kilkunastostopniowym mrozie nie było to możliwe. Ale zaczęła się odwilż, więc mogli wrócić do pracy.

– Renowacja maszkaronów będzie potrzebna co trzy lata. Chodzi o ich oczyszczanie bez ściągania z mostu. Droga prowadząca przez most w sezonie zimowym posypywana jest solą, a ta penetruje kamień i niszczy go – tłumaczy rzemieślnik.

Ślady po wojnie

Wiedzieliśmy, że ten obiekt to perełka, ale nikt tego nie widzi przez rurę ciepłowniczą.

Wojciech Kaim, kierownik projektu z Wrocławskich Inwestycji, dodaje, że niespodzianek było więcej. – Na balustradzie są otwory po kulach, przy których przewodnicy miejscy często zatrzymywali się, żeby pokazać je turystom. Z kolei w moście Północnym kula utkwiła w stalowej konstrukcji obiektu i jako świadek historii tam została. Zostaliśmy poproszeni o to, żeby zachować te otwory i tak też robimy.

Przy wjeździe od strony lewego brzegu Odry most Pomorski Południowy ma dwa parterowe budynki rogatek o kształcie średniowiecznych strażnic. Niegdyś ponad filarami istniały trzy pary ozdobnych wieżyczek, które usunięto z mostu po II wojnie światowej, prawdopodobnie z powodu uszkodzeń wojennych. Wieżyczki zostaną odtworzone również w warsztacie Kazimierza Durawy.

Rura ciepłownicza pod wodą

Zanim dojdzie do odnowienia strażnic, z mostu musi zniknąć rura ciepłownicza.

– Na tym się skupiamy. Aby rura została schowana, muszą powstać specjalne komory. To przypomina budowę 6-piętrowego budynku w głąb ziemi w rzece, przy dużym parciu wody. Później czeka nas wiercenie mikrotuneli i wprowadzanie do nich rur ciepłowniczych. To zadanie na najbliższe miesiące – uważa Wojciech Kaim.

Rura powinna zniknąć z mostu do końca tego roku. Koszt przebudowy mostów Pomorskich wyniesie ok. 70 mln złotych. Wykonawca musi zakończyć wszystkie prace do marca 2023 r.

Piotr Bera

ZDJĘCIA: WROCŁAWSKIE INWESTYCJE

Maszkarony z mostu Pomorskiego występują w czterech powtarzających się wzorach. Wszystkie przedstawiają potwory wodne

Nasze osiedla

Odnowione podwórko na Tarnogaju

Wiosną przeprowadzona zostanie rewitalizacja podwórka u zbiegu ulic: Henrykowskiej, Nyskiej i Sernickiej. Na Tarnogaju powstanie nowy plac zabaw. Posadzona zostanie także dodatkowa zieleń. Prace rewitalizacyjne rozpoczną się od przygotowania podłoża oraz demontażu istniejących elementów małej architektury. Kolejnym etapem będzie budowa nowego placu zabaw, na którym dzieci będą mogły korzystać m.in. z huśtawki, piaskownicy czy nowej zjeżdżalni. Chętni będą mogli także wspinać się po linach.

– Zależało nam, by na Tarnogaju powstał plac, na którym dziadkowie ze swoimi wnukami będą mogli miło i aktywnie spędzać czas. To będzie nowe miejsce spotkań, pełne zieleni i bardzo estetyczne – opowiada Krzysztof Mazurkiewicz ze Stowarzyszenia Przyjazny Tarnogaj, które zgłosiło pomysł do Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego. Projekt podwórka na Tarnogaju wykonała Pracownia Architektury Krajobrazu IKROPKA. Przebudowa podwórka rozpocznie się wiosną i będzie kosztować 470 tys. zł. Większość inwestycji sfinansowana zostanie z WBO.

Łącznik na Muchoborze Wielkim

Na Muchoborze Wielkim zostanie zbudowany łącznik ul. Rakietowej z ul. Żwirki i Wigury. Wnioskowały o to Rada Osiedla Muchobór Wielki i Gmina Kąty Wrocławskie. Planowana inwestycja powinna odciążyć komunikacyjnie Muchobór Wielki oraz usprawnić połączenie pomiędzy Wrocławiem i gminą Kąty Wrocławskie. Poza jezdnią i odwodnieniem ma pojawić się chodnik oraz ścieżka rowerowa. Pierwotnie ta ważna dla mieszkańców inwestycja miała powstać wcześniej. Zakładano, że sama dokumentacja projektowa będzie gotowa w 2019 r.

– W tej chwili prace projektowe już się zakończyły, złożyliśmy wniosek o wydanie Zezwolenia na Realizację Inwestycji Drogowej – wyjaśnia Ewa Mazur z Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta

Inwestycja ma kosztować 6 mln zł. Szacowany czas trwania budowy to 6-7 miesięcy. Kierowcy prawdopodobnie pojadą nową drogą w 2022 r.

Tegoroczne wybory do Rad Osiedla przesunięte na październik 2021 r.

Rada Miejska zdecydowała, że ze względu na sytuację epidemiologiczną wybory do wrocławskich Rad Osiedli zostaną przełożone. Odbędą się one nie w kwietniu, ale dopiero 17 października 2021 roku.

– W listopadzie ubiegłego roku, przewidując, że pandemia może trwać dłużej, dokonaliśmy zmian w ordynacji wyborczej do RO, dzięki czemu nie musimy ryzykować zdrowiem i życiem wrocławian, organizując wybory wiosną. Nie było jednak prawnej możliwości wydłużenia obecnej kadencji RO, więc musi się ona skończyć w kwietniu – mówi Bartłomiej Świerczewski, dyrektor Departamentu Spraw Społecznych UMW.

Co czeka obecną radę?

Obecny skład rady pomiędzy kwietniem a październikiem nie będzie mógł decydować o zmianach w projektach, planach finansowych, a także wydawać zezwoleń na sprzedaż i podawanie alkoholu. To oznacza, że wszystkie realizowane przez rady zadania na 2021 rok muszą mieć zaktualizowane budżety, bo w późniejszym okresie nie będzie możliwości podejmowania decyzji. Obecny zarząd wciąż będzie jednak reprezentował poszczególne osiedla, np. wyrażając opinie na temat lokalnych inwestycji i remontów.

Nadzieja na zmiany

W marcu rozpoczną się konsultacje społeczne dotyczące zmian w statutach osiedli. Jeśli takie postulaty się pojawią, istnieje możliwość, że obecny zarząd osiedli doczeka się zwiększenia kompetencji, a to z kolei oznacza przywrócenie niektórych obowiązków i możliwości, które od kwietnia nie będą dla nich dostępne.

Sytuacja epidemiologiczna jest na bieżąco monitorowana. Decyzja co do terminu wyborów może się jeszcze zmienić. Zgodnie z harmonogramem, Miejska Komisja Wyborcza 18 sierpnia 2021 r. powinna ogłosić, jak będą zorganizowane wybory.

Przedstawiciele osiedli zostaną poinformowani o prawnych podstawach działania zarządu między kwietniem a październikiem.

Marlena Urbaniak

ŻERNIKI

Ze szkoły podstawowej na nowe włości

Rada Osiedla Żerniki doczekała się własnej siedziby. Oprócz tego, że będą się tu odbywały obrady zarządu, stanie się też miejscem spotkań chóru seniorów „Żerniczanie", a także osiedlowego Klubu Seniora. Rada czeka również na młodzież.

W 2019 roku Rada Osiedla Żerniki wystąpiła o przydzielenie im siedziby. Dotąd zarząd spotykał się w Szkole Podstawowej nr 27 przy ul. Rumiankowej. – Dzieci zaczęło przybywać, a więc w pewnym momencie sala musiała zostać przez nas zwolniona. Wtedy przez jakiś czas stacjonowaliśmy w szatni. W 2020 roku musiała ona wrócić do uczniów – wyjaśnia przewodnicząca Rady Osiedla Żerniki Irena Wasilewska.

Podczas epidemii koronawirusa szkołę zamknięto, dlatego Rada przeniosła swoje rzeczy do magazynu szkolnego. Funkcjonowała wówczas przez telefon. W międzyczasie pojawiła się zgoda na przejęcie lokalu należącego do gminy, w którym kiedyś działał sklep spożywczy „u Ani".

Kiedy odbiór

Zarząd Inwestycji Miejskich rozpoczął remont w 2020 roku. Zakończył się on w grudniu. Rada Osiedla Żerniki wciąż jest przed oficjalnym odbiorem budynku. – Budynek wymaga jeszcze ostatnich poprawek, ale zdążyliśmy już przenieść część naszych rzeczy. Odbyły się nawet dwa spotkania rady – wyjaśnia Irena Wasilewska.

FOT. MATERIAŁY RADY OSIEDLA ŻERNIKI

Pierwsze spotkanie Rady Osiedla w nowym lokum było udane

Jak wygląda nowa siedziba

Siedziba Rady Osiedla Żerniki znajduje się przy ul. Żernickiej 219 w samym centrum osiedla. Budynek ma 130 mkw. Umieszczono w nim salę integracyjną mającą 70 mkw. i mniejszą salę sesyjną przeznaczoną na obrady. Oprócz tego w budynku są dwie toalety (jedna ogólnodostępna, druga dla osób z niepełnosprawnościami), kuchnia, zaplecze, kotłownia i mały magazyn.

Mieszkańcy cieszą się z nowego miejsca – dotąd mogli spotykać się tylko u księdza na plebanii. Ze względu na epidemię koronawirusa nie można, niestety, organizować imprez, natomiast zarząd liczy na to, że w niedługim czasie będą mogli powrócić przynajmniej do organizacji Dnia Kobiet czy plenerowych spotkań na zieleńcu znajdującym się naprzeciw siedziby.

Marlena Urbaniak

My wrocławianie

Z miłości do Wrocławia – poznaj przewodników, którzy dzielą się z nami swoją wiedzą o mieście

Fascynacja, pasja i po prostu miłość do Wrocławia. Te słowa często padają z ust przewodników miejskich. Bez tego nie wyobrażają sobie pracy w uprawianym zawodzie. Z okazji Międzynarodowego Dnia Przewodnika Turystycznego, który obchodziliśmy 21 lutego, dowiedzmy się, co lubią we Wrocławiu najbardziej.

Monika Trznadel, gdy zaczynała swoją pracę jako przewodnik miejski, po kilka miesięcy przygotowywała się do wycieczek po poszczególnych osiedlach Wrocławia. Gdy mieszkała na Gajowicach, oprowadzała po okolicach Sky Towera, z kościołem św. Karola Boromeusza jako żelaznym punktem programu.

Bronisław Zathey, nestor wrocławskiej turystyki miejskiej, osobiście najbardziej lubi atmosferę Ostrowa Tumskiego, gdy świecą się na nim gazowe latarnie.

Damian Kanclerski, prezes Koła Przewodników Miejskich Oddziału Wrocławskiego PTTK, najchętniej idzie na spacer ulicami modernistycznego osiedla WuWa z roku 1929 na wrocławskim Dąbiu. Uważa, że to najcenniejsze urbanistycznie miejsce we Wrocławiu, jedno z kilku w skali całego świata.

Wyjątkowe i niepospolite

Po pierwsze: bez pasji nie byłoby przewodnictwa. Po drugie: nie wyobrażam sobie być przewodnikiem po Wrocławiu i nie żywić do tego miasta specjalnych uczuć.

Na pewno to jest fascynacja i szacunek. Miasto jest tak wyjątkowe, niepospolite, że naprawdę nie trudno jest je pokochać – opowiada Damian Kanclerski.

Pół wieku z turystami

Przyjechał ze Lwowa i niedługo minie 75 lat jak mieszka we Wrocławiu. Bronisław Zathey oprowadzał turystów już ponad 50 lat.

– Z jednej strony byłem ciekawy, co w książkach zapisane, bo było to konieczne, żeby poznać historię miasta. Ale z drugiej strony, bardzo często, kiedy mówiłem więcej o mieście, pytano się mnie: skąd ja to wszystko wiem? A ja tutaj mieszkam od dzieciństwa. Miałem ten zaszczyt, że wielu profesorów, którzy mieszkali na wrocławskim Oporowie, znałem osobiście. Ba, nie tylko ich znałem, ale i bywałem u nich. Z prostej przyczyny – tam mieszkali również moi koledzy – wspomina Zathey.

Oprowadzać turystów zaczął w czasie studiów, mniej więcej w roku 1955. Wtedy został przewodnikiem górskim, terenowym, a w końcu – miejskim. Dlaczego w tej kolejności? Bo jak zaznacza, jest to najtrudniejsza forma. Taka osoba musi mieć olbrzymią wiedzę, nie tylko o historii miasta, ale jeszcze o ludziach, którzy w nim mieszkają.

Licencja na oprowadzanie

Nie każdy wie, że jeszcze do 2013 roku osoba, która chciała zostać przewodnikiem miejskim musiała posiadać licencję. Aby ją otrzymać, chętny musiał zdać egzamin z wiedzy o obszarze, po którym chciał oprowadzać. Od 1 stycznia 2014 roku przewodnikiem może być każda pełnoletnia, niekarana osoba ze średnim wykształceniem.

FOT. TOMASZ HOŁOD

Bronisław Zathey, urodzony we Lwowie, oprowadza turystów po Wrocławiu od ponad 50 lat

Kontakt z żywą historią

Przewodnicy dobrze wiedzą, że każdy turysta chce być potraktowany indywidualnie. Turyści czują, kiedy są traktowani sztampowo. Wrocław, jak się można tego spodziewać, najchętniej odwiedzają goście z Niemiec.

Najczęściej na ich liście miejsc do zobaczenia jest rynek, szczególnie ratusz – wtedy z entuzjazmem krzyczą: – O to właśnie to, co mam u siebie na ścianie w salonie! Wśród obiektów często odwiedzanych jest również Hala Stulecia – sztandarowy przykład niemieckiego modernizmu. Niemieccy goście często wspominają również budynek Uniwersytetu Wrocławskiego. Wielu z nich chwali się, że ich tata, mama czy dziadek tu studiowali. Bardzo wiele osób przyjeżdża do Wrocławia w poszukiwaniu swoich korzeni.

– My przewodnicy mamy ten przywilej, że jesteśmy w kontakcie z żywą historią na co dzień. To jest historia, którą można wyczytać z podręczników, ale też historia, której nie znajdziemy w żadnych książkach. Opowiadana przez ludzi pochodzących stąd albo potomków tych, którzy tu mieszkali – tłumaczy Monika Trznadel, przewodniczka miejska.

Wirtualne zwiedzanie

– Nasz zawód jest jednym z tych najbardziej poszkodowanych przez pandemię. Praca z ludźmi jest niemożliwa w tych ograniczeniach, które w tej chwili mamy, więc cierpimy niezwykle z powodu braku nie tylko samej pracy, ale również kontaktu z ludźmi, który dawał nam dużo satysfakcji – zaznacza Damian Kanclerski.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Damian Kanclerski uwielbia przedwojenne dzielnice Wrocławia, takie jak Zacisze czy Borek

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Monika Trznadel często oprowadza turystów z Niemiec i Holandii

To, że dzisiaj mamy tak rozwinięte media i możliwości tzw. zwiedzania wirtualnego, nie oznacza, że przewodnicy przestaną być potrzebni. Wręcz przeciwnie – dzięki nowym rozwiązaniom technologicznym w okresie pandemii mogli realizować się w przestrzeniach wirtualnych.

Wrocław zachwyca

Wrocław wciąż znajduje się w czołówkach rankingów na najpopularniejsze miejsca do zwiedzania. Teraz znalazł się na drugim miejscu na liście Zachwyty 2020. Ranking powstał na podstawie internetowych badań, które w styczniu przeprowadziła blogerka Magdalena Piotrowicz-Zbieraj (zbierajsie.pl) przy wsparciu Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej.

Redakcja

Wrocławskie pokolenia

Siedmiu Sybiraków uhonorowanych medalem „Merito de Wratislavia – Zasłużony dla Wrocławia”

Członkowie wrocławskiego oddziału Związku Sybiraków odebrali z rąk prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka pamiątkowe medale. – To podziękowanie za pracę na rzecz tego, aby w kolejnych pokoleniach wiedza o tragicznych wydarzeniach została utrwalona – mówił podczas spotkania prezydent.

We Wrocławiu mieszka dziś ponad 1000 Sybiraków. W piątek, 19 lutego, prezydent Wrocławia wręczył siedmiu z nich medale za zasługi dla miasta. Uhonorowani medalem „Merito de Wratislavia – Zasłużony dla Wrocławia” zostali:

ZDJĘCIA: UM WROCŁAWIA

Prezydent uhonorował medalem „Zasłużony dla Wrocławia” siedmiu Sybiraków – spotkał się z nimi lub ich bliskimi w ratuszu

Eugeniusz Kuszka

Prezes wrocławskiego oddziału Związku Sybiraków. Jego rodzina została zesłana na sześć lat do Kraju Krasnojarskiego. Mieszkali w miejscowości Sorsk obok Abakanu. Do Polski jego rodzina wróciła w 1957 r., od razu na Dolny Śląsk.

– Za wszelkie przewinienia, niesubordynację ludzie byli wywożeni na Syberię do 1956 r., bo była to tania, prawie darmowa, siła robocza, a Syberia jest bezkresna i potrzeba było wielu ludzi do pracy – wspomina.

Ryszard Janosz

Wiceprezes wrocławskiego oddziału Związku Sybiraków. W czerwcu 1940 r. jego rodzinę wywieziono do rejonu Tomska, nad rzeką Czułym do osady zwanej Załomnaja, gdzie pozostali do czasu powstania Armii Andersa. Z Syberii wyjechali pod koniec 1942 r. Do Wrocławia Pan Ryszard przyjechał odbyć służbę wojskową i już tu pozostał.

Roman Janik

Wiceprezes wrocławskiego oddziału Związku Sybiraków. Cała jego rodzina została deportowana do ZSRR 10 lutego 1940 r. Ojciec opuścił ZSRR wraz z Armią Andersa, pan Roman wraz z matką i siostrą Jadwigą powrócił z zesłania w 1946 r. Osiedli w Wołowie.

Włodzimierz Kowalczyk

Wiceprezes wrocławskiego oddziału Związku Sybiraków. 10 lutego 1940 r. całą rodzinę wywieziono 400 km za Moskwę, w rejon jurewiecki, nad dopływem Wołgi. W marcu 1945 r. zaczęli wracać na Ziemie Zachodnie. W 1952 r. przyjechali do Wrocławia.

– To było osiedle wiejskie, chutor, rolniczo-leśny posiołek, gdzie jedyne zatrudnienie można było znaleźć w lesie – opowiada.

Edward Drużyłowski

Sekretarz zarządu wrocławskiego oddziału Związku Sybiraków. Ojca aresztowano w Wilnie w 1944 r. i wywieziono w głąb Związku Radzieckiego. Matkę aresztowały polskie siły bezpieczeństwa i przekazano ją NKWD, finalnie trafiła do Workuty. Wiele osób starało się, aby rodzice pana Edwarda mogli wrócić do Polski. Przyjechali tu pociągiem w grudniu 1955 r.

– Ojciec nie wrócił do Wilna, mama do Poznania, Wrocław stał się naszym domem – przyznaje.

Jolanta Śliwińska

Skarbnik wrocławskiego oddziału Związku Sybiraków. Nie jest Sybiraczką, ale była nią jej mama, która była wywieziona w pierwszej wywózce 10 lutego 1940 r., kiedy miała 11 lat.

– Przez lata uczestniczyłam we wszystkich uroczystościach i przejęłam po trosze obowiązki po mamie.

Romualda Wieligda-Czerepak

W kwietniu 1940 r. została wywieziona przez NKWD do Kazachstanu. Później przebywała m.in. w Uzbekistanie i obozie dla dzieci w Ugandzie. Do Polski powróciła w 1947 r. i zamieszkała z rodziną we Wrocławiu.

Nadanie nazwy szkole i nowa siedziba

Działacze Związku Sybiraków Oddziału we Wrocławiu przedstawili także projekt nadania Szkole Podstawowej nr 71 nazwy związanej z tematem Sybiraków. W placówce zostały już przeprowadzone konsultacje i specjalne lekcje historii.

Sybiracy poprosili również o rozpatrzenie prośby o zmianę swojej niewielkiej siedziby przy ul. Kazimierza Wielkiego 61 na nieco większą. Prezydent obiecał rozpatrzyć obydwie prośby.

Magdalena Talik

Akademia Pierwszej Pomocy szkoli za darmo

FOT. MATERIAŁY WCRS

Fantomy do trenowania przekazywane są przed kursem online

Wrocławska Akademia Pierwszej Pomocy to bezpłatne kursy, na których możesz nauczyć się, jak uratować ludzkie życie, gdy nie ma obok lekarza lub zanim dotrze karetka.

To edukacyjny projekt miejski, który ma popularyzować wiedzę na temat pierwszej pomocy. Patronat merytoryczny nad wszystkimi działaniami objął Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.

Online, ale z fantomem

Kursy odbywają się online, ale dzięki pakietowi ćwiczeniowemu, w którym jest m.in. fantom treningowy, kurs nie jest tylko wykładem, lecz odwzorowuje realne szkolenie. Pakiety są przywożone przed szkoleniem do każdego zapisanego uczestnika, a odbierane dopiero w weekend po kursie, co daje uczestnikom optymalne warunki do trenowania świeżo zdobytych umiejętności.

Uczestnictwo w kursie jest bezpłatne, żeby się zapisać, wystarczy wypełnić formularz na stronie internetowej www.wcrs.wroclaw.pl/kursy_wapp. O przyjęciu na szkolenie decyduje kolejność zgłoszeń.

Po kursie – zaświadczenie

Nabyte umiejętności potwierdza zaświadczenie, w którym wyszczególnione są tematy poruszane podczas szkolenia. W ubiegłym roku odbyło się 20 takich szkoleń, w których średnio udział brało 15 osób.

W ramach projektu Wrocławskiej Akademii Pierwszej Pomocy realizowane są także webinary, podcasty, kursy dla dzieci, a także pokazy ratownictwa oraz kampanie informacyjne. O wszystkich działaniach można dowiedzieć się na bieżąco z Facebooka Wrocławskiej Akademii Pierwszej Pomocy.

Agata Zięba

l.wroclaw.pl/kurs-pierwszej-pomoc

Nie przegap: Goya i Dali spotkali się we Wrocławiu

W Muzeum Teatru wciąż można obejrzeć cykl „Kaprysy" Francisco Goi, który w lutym 1799 roku, dwa dni po ogłoszeniu, wycofano ze sprzedaży. Dodatkową gratką jest graficzny komentarz Salvadora Dalí do każdej z 80 prac Goi.

FOT. MUZEUM MIEJSKIE WROCŁAWIA

Wystawę otwartą w grudniu 2019 roku z powodu pandemii przedłużono do końca sierpnia 2021 – warto ją zobaczyć

80 rycin Goi, które są eksponowane w Sali Lustrzanej Muzeum Teatru, zostało wydrukowanych z oryginalnych płyt w latach 1821-1836, zaś jedno z ostatnich dzieł surrealisty Dalego zostało wydane (zgodnie z jego wolą) przez Ateliers Rigal w Paryżu w 1977 roku. Dali po 180 latach dokonał reinterpretacji miedziorytów, przerabiając je w technice suchej igły. Oba cykle graficzne pochodzą z prywatnego zbioru kolekcjonera, który znał osobiście Dalego i od wielu lat gromadzi jego prace.

Ważne nazwiska

Robert Hughes, autor wybitnej biografii Francisco Goi, zauważa, że hasło „sztuka hiszpańska" przywołuje natychmiast cztery nazwiska – Velázquez, Goya, Dalí i Picasso. Nic zatem dziwnego, że surrealista Dalí zainteresował się pracami Goi i po zapoznaniu się z jednym z najważniejszych cykli rycin w historii sztuki, będącym krytycznym spojrzeniem na społeczeństwo i rzeczywistość hiszpańską końca XVIII wieku, postanowił reinterpretować wszystkie 80 prac.

Jego wersje są, po pierwsze, barwne (w przeciwieństwie do monochromatycznych dzieł Goi), po drugie surrealista dodał do postaci i sytuacji charakterystyczne dla własnej twórczości motywy (miękkie zegary, żyrafy czy nagie kobiety). Wielu widzom niektóre z graficznych komentarzy Dalego będą przywodziły na myśl komiksy. Hiszpański artysta nadał też swoim wersjom inne tytuły (z wyjątkiem najsłynniejszej grafiki „Gdy śpi rozum, budzą się potwory).

Ostro w społeczeństwo

W „Kaprysach" ironia wymierzona jest zarówno w lud, arystokrację, jak i kler – artysta piętnuje słabości, ignorancję, wady mężczyzn i kobiet, młodych i starych, parodiuje zwyczaje i relacje międzyludzkie, komentuje instytucje społeczne, konwenanse. Podpisy są dość powściągliwe (by uniknąć interwencji ówczesnej cenzury), a treść samych obrazów na tyle uniwersalna, że mamy wrażenie, że przesłanie wizjonera hiszpańskiego oświecenia pozostaje wciąż aktualne.

Wystawa „Gdy śpi rozum, budzą się potwory" jest wystawą czasową i jest płatna. Bilet normalny kosztuje 20 zł, ulgowy 15 zł, a rodzinny 50 zł.

Muzeum przy placu Wolności 7a czynne jest od środy do niedzieli w godzinach 11.00-17.00. Stała wystawa jest zamknięta do odwołania. Obowiązuje reżim sanitarny.

Magdalena Talik, Agata Zięba

Dobromiła Jankowska: Wybitnie tłumaczy literaturę

Polscy czytelnicy oszaleli na punkcie powieści amerykańskiego pisarza Davida Vanna przede wszystkim za sprawą tłumaczki z języka angielskiego, ubiegłorocznej laureatki naszego plebiscytu 30 Kreatywnych Wrocławia – Dobromiły Jankowskiej.

Wszystko zaczęło się w 2017 roku od telefonu Anity Musioł, szefowej nowego wydawnictwa Pauza, która wybrała „Legendę o samobójstwie" Davida Vanna jako pierwszą książkę, którą opublikuje. Wrocławianka przyznaje, że nie kojarzyła wtedy książek amerykańskiego pisarza. – A wydawało mi się, że jestem na bieżąco z literaturą anglojęzyczną – śmieje się dzisiaj Dobromiła Jankowska.

10 lat po premierze

Przed przyjęciem propozycji przekładu zrobiła gruntowny research. Vann, urodzony na alaskańskiej wyspie na Oceanie Spokojnym, stał się jednym z najbardziej cenionych i nagradzanych w Europie amerykańskich autorów. W Polsce na wydanie wstrząsającej „Legendy o samobójstwie", którą zainspirowała autentyczna historia samobójczej śmierci ojca autora, wydawcy nie chcieli się zdecydować. Anita Musioł zaryzykowała i się opłaciło. Czytelnicy oszaleli na punkcie niełatwej opowieści o tragicznej wyprawie ojca i syna w alaskańską głuszę. „Legenda o samobójstwie" Vanna w Stanach ukazała się w 2008 roku, w Polsce dekadę później.

Pierwszy kontakt z książką Amerykanina był dla Jankowskiej sporym wyzwaniem. – Trochę bałam się tej książki, wydawało mi się, że jest męska, akcja toczy się w zupełnej dziczy na Alasce, ale kiedy ją przeczytałam, nie chciała mi wyjść z głowy – opowiada. Po „Legendzie o samobójstwie" w wydawnictwie Pauza ukazały się kolejno dwa tomy Vanna – „Brud" i „Halibut na księżycu", konsekwentnie w tłumaczeniu Dobromiły Jankowskiej.

Ulubiony autor

Dobromiłę Jankowską zdumiewa i zachwyca, jak umiejętnie Vann czerpie inspirację, ale i siłę, z tragicznej biografii ojca. – Trzeba mieć wielki talent, by wątki autobiograficzne, które są z natury nacechowane wielkim ciężarem emocjonalnym, przepracować do tak fantastycznie skonstruowanych utworów – zauważa tłumaczka. Vann stał się w minionych kilku latach jednym z jej ulubionych autorów. – Pisze wyjątkowo pięknie, nie popisuje się metaforami, ale korzysta ze środków stylistycznych, buduje niezwykłe obrazy, niemal jak z filmów, równo rozkłada treści narracyjne i dialogi, a przy tym, należy pamiętać, jest świetnie wykształcony – wylicza Jankowska.

Kolejne książki

Jankowska spotkała Vanna tylko raz, w Krakowie, podczas Festiwalu Conrada, po premierze „Legendy o samobójstwie". – Po godzinie spędzonej w jego towarzystwie człowiek wpada w sieć pisarsko-ludzko-osobowościową – uśmiecha się. Być może kolejną książką Vanna w przekładzie Polki będzie „Akwarium", historia 12-letniej Caitlin zafascynowanej gatunkami ryb, która zaprzyjaźnia się ze starszym mężczyzną. – Vann ma w Polsce dużą grupę czytelników, wiem, że Pauza będzie się zastanawiała nad wydaniem kolejnych książek – zdradza tłumaczka.

Magdalena Talik

FOT. JANUSZ KRZESZOWSKI

Dobromiła Jankowska tłumaczy Vanna z wielką przyjemnością

Dla obcokrajowca

Вроцлавська мапа для мігрантів

Команда WroMigrant – пункту інформації та активності мігрантів та мігранток – утворена Вроцлавським Центром Соціального Розвитку, підготувала спеціальну мапу для мігрантів. На мапі позначено важливі адреси та додано практичні поради.

Позначено тут зокрема державні установи та управління, медичні установи, місця, де

знаходяться громадські організації, що надають інформаційну підтримку тощо. Мови мапи WroMigrant, це: польська, англійська, українська, російська і білоруська. Мапа доступна у паперовому варіанті (на екологічно чистому папері) та у режимі онлайн на сайті: wielokultury.wroclaw.pl

– Брошура повинна допоїти особам, які приїхали до Вроцлава з інших країн і роблять

перші кроки у нашому місті. У публікації можна також знайти вказівки щодо легалізації перебування, роботи, освіти – з цих питань пункт інформації надає консультації щоденно, – пояснює Альберт Місьорак з Вроцлавського центру соціального розвитку та групи з питань міжнародного діалогу.

Кожен, хто хоче одержати цю публікацію, повинен надіслати повідомлення за електронною адресою: wromigrant@wcrs.wroclaw.pl.

Зараз мапу можна отримати у визначених місцях

Міські установи:

- ARAW Агенція розвитку вроцлавської агломерації, pl. Solny 14 (секретаріат), Пн. – Пт. 8.00-16.00, мови: польська, українська, англійська, російська, білоруська.
- Міський центр соціальної допомоги (поль. MOPS), вул. Zachodnia, 3, перший поверх, Пн. – Пт. 8.00-16.00, мови: польська, українська, англійська, російська, білоруська.
- Вроцлавський центр з питань інтеграції (поль. WCI), вул. Strzegomska, 49, Пн. – Пт. 8.00-16.00, мови: польська, українська, англійська, російська, білоруська.
- Вроцлавський центр соціального розвитку (поль. WCRS), пл. Dominikański, 6 (вхід з боку вул. Клеменса Яніцкого) – тел. +48 71 77 24 950 (I поверх), мови: польська, українська, англійська, російська, білоруська.

Неурядові організації та місця зустрічей:

- Греко-католицька церква, пл. Nankiera, 15 (у час, коли можна зайти до церкви), мова: українська
- Фонд «Україна» – вул.Ruska, 46a/201, Пн., Ср. Пт. 14.00-20.00, Вт., Чт. 10.00-14.00, мови польська, українська, англійська, російська, білоруська.
- Почесне консульство Грузії, пл. Ринок, 5, Пн. – Пт. 10.00-14.00, мови: англійська, російська.
- Фонд «За вашу і нашу свободу», електронна адреса: fundacja@zawolnosc.eu, мови: білоруська, російська
- Товариство «Білоруський союз солідарності», електронна адреса: bzswroclaw@gmail.com, мова: білоруська.
- Інформаційний пункт «На березі Одера», вул. Łokieta 5/1, Пн., Вт., Чт., 9.00 – 17.00, Пт. 9.00 – 14.00, мови: польська, українська, англійська, російська, білоруська.
- НОМАДА Товариство заради інтеграції багатокультурного суспільства – nomada@nomada.info.pl, тел. 71 307 03 35, Пн. – Пт. 10.00 – 16.00, мови: польська, українська, англійська, російська, білоруська.

Школи із підготовчими класами:

- Початкова школа № 83, алея Т. Воуа-Żeleńskiego, 32 (секретаріат), sekretariat@sp83wro.pl тел.71 7986869, мови: польська, українська, англійська, російська, білоруська.
- Початкова школа № 109, вул. Inżynierska, 54,sekretariat.sp109@wroclawska-edukacja.pl. тел. 71 798 68 39, мови: польська, українська, англійська, російська, білоруська.

Години роботи установ можуть бути іншими, аніж тут вказано – це залежить від обмежень, пов'язаних із епідеміологічною ситуацією.

FOT. WROMIGRAN/WCRS

Wroclaw map for migrants

The WroMigrant team – an information and activity point for migrants and an initiative of the Wroclaw Centre for Social Development – has prepared a map for migrants.

There are marked names and addresses of important points, such as offices, health care institutions, seats of local NGOs providing information and others. The leaflet contains also tips concerning the legalisation of stay and employment, education, safety or public transport.

The map is available in Polish, English, Ukrainian, Russian and Belarusian in paper version (on ecological paper) and online on: wielokultury.wroclaw.pl

'This leaflet is to help those persons who have arrived in Wroclaw from other countries and are taking their first steps in the city. 'Apart from that, you can find there also tips about the legalisation of stay, employment, education and everyday consultations at information points,' explains Albert Miściorak from the Intercultural Dialogue Team at WCRS.

Currently the map can be collected in the following designated points.

Municipal institutions:

- Wroclaw Agglomeration Development Agency [ARAW] – Pl. Solny 14 (the secretariat), Mon-Fri 8:00 a.m. – 4:00 p.m.; version in PL, UA, EN, RU and BY.
- Municipal Social Welfare Centre [MOPS] – Homeless and Refugees' Affairs Department, ul. Zachodnia 3, ground floor, Mon-Fri 8:00 a.m. – 4:00 p.m.; version in PL, UA, EN, RU and BY.
- Wroclaw Integration Centre [WCI],ul. Strzegomska 49, Mon-Fri 8:00 a.m. – 4:00 p.m.; versions in PL, UA, EN, RU and BY.
- Wroclaw Centre for Social Development [WCRS] – Pl. Dominikański 6 (entrance from ul. Klemensa Janickiego), +48 71 77 24 950 (ground floor); version in PL, UA, EN, RU and BY.

Non-governmental organisations (NGOs) and meeting points:

- Greek Catholic Church, Pl. Nankiera 15 (during opening hours)– version in UA.
- Ukraina Foundation, ul. Ruska 46a/201, Mon, Wed, Fri 2:00 p.m. – 8:00 p.m., Tue, Thu 10:00 a.m. – 2:00 p.m.; version in PL, UA, EN, RU and BY.
- Honorary Consulate of Georgia, Rynek 5, Mon-Fri 10:00 a.m. – 2:00 p.m.; version in EN and RU.
- Za Wolność Waszą i Naszą [For Our Freedom and Yours] Foundation, contact: foundation@zawolnosc.eu; version in BY and RU.
- Belarusian Solidarity Association, contact: bzswroclaw@gmail.com; version in BY.
- Nadodrze Infopoint, ul. Łokietka 5/1, Mon, Tue, Thu 9:00 a.m. – 5:00 p.m., Fri 9:00 a.m. 2:00 p.m.; version in PL, UA, EN, RU and BY.
- NOMADA Society for the Integration of Multicultural Society – nomada@nomada.info.pl, phone 71 307 03 35, Mon-Fri 10:00 a.m. – 4:00 p.m.; version in PL, UA, EN, RU and BY.

Schools with preparatory classes:

- Primary School no. 83, Al. T. Boya-Żeleńskiego 32 (secretariat) sekretariat@sp83wro.pl, phone 71 7986869; version in PL, UA, EN, RU and BY.
- Primary School no. 109, ul. Inżynierska 54 (secretariat), sekretariat.sp109@wroclawskaedukacja.pl, phone 71 798 68 39, version in PL, UA, EN, RU and BY.

Opening hours of institutions may differ depending on valid epidemiological restrictions.

Wrocławianin w czołowej 30. rankingu ATP

– Wszyscy czekamy na turnieje wielkoszlemowe, ale przed nami także igrzyska olimpijskie i tam również chcę powalczyć o dobry wynik – zapowiada Hubert Hurkacz, który w styczniu awansował do trzydziestki tenisowego rankingu ATP.

Rok 2021 rozpocząłeś od zwycięstwa w turnieju ATP. Sukces na początku sezonu dodaje skrzydeł?
Hubert Hurkacz: – Taki wynik daje sygnał, że w trakcie przygotowań wykonało się solidną pracę. Sukces zdecydowanie motywuje do dalszego rozwoju, a powiedzmy wprost – turnieju ATP też nie wygrywa się co tydzień.

Niestety, po dobrym początku przyszła pierwsza porażka, której doznałeś w 1/4 finału turnieju ATP w Melbourne. Tego dnia rozegrałeś dwa pojedynki. Czy to była główna przyczyna przegranej?
– Rzeczywiście, czasu na pełną regenerację było mało, bowiem graliśmy praktycznie mecz po meczu. Takie rzeczy w tenisie się jednak zdarzają. Patrząc przez pryzmat całego turnieju w Melbourne, uważam, że zaprezentowałem się całkiem udanie.

Turniej był przetarciem przed Australian Open, gdzie w pierwszej rundzie mierzyłeś się z Mikaelem Ymerem. Byłeś zdecydowanym faworytem tego starcia, jednak nie udało się awansować do kolejnej rundy.
– Na pewno popełniłem za dużo błędów. Mikael dobrze bronił, świetnie poruszał się po korcie. Starałem się grać agresywnie, zmieniać sposób rozgrywania akcji, ale kluczem było znalezienie równowagi między agresywną grą i mniejszą liczbą błędów. Niestety, tym razem się nie udało.

FOT. HUBERT HURKACZ SOCIAL MEDIA

Hubert Hurkacz to obecnie najwyżej sklasyfikowany polski tenisista

Coraz głośniej mówi się o Idze Świątek i jej sukcesach. Czy rosnąca popularność warszawianki ma jakiś wpływ na Twoją mentalność?
– W Paryżu Iga osiągnęła niesamowity wynik, a wygranie turnieju wielkoszlemowego w takim stylu to ogromna rzecz. Jej triumf był także ważnym bodźcem dla rozwoju tenisa w naszym kraju. Osobiście bardzo się cieszę z jej sukcesów, ale każdy z nas musi pracować nad swoim rozwojem. Zwycięstwa Igi dodatkowo mnie motywują – im więcej Polaków w światowej czołówce, tym lepiej.

Jakie cele stawiasz sobie w 2021 roku?
– Przede wszystkim rozwój moich umiejętności. Jeśli coraz lepiej będę wykonywał pewne elementy, wyniki w największych turniejach przyjdą same. Wszyscy czekamy na turnieje wielkoszlemowe, ale przed nami także igrzyska olimpijskie i tam również chcę powalczyć o dobry wynik.

Rozmawiał: Patryk Załęczny

Przede wszystkim liczy się rozwój

Kończy się sezon siatkarek #VolleyWrocław, które znów nie walczyły o medale mistrzostw Polski. To nie było jednak celem wrocławianek, które mają młody i perspektywiczny skład. To nadzieja na przyszłość.

– To był naprawdę dziwny sezon. Część drużyn spędzała mniej czasu na kwarantannach, inne grały z trudniejszymi rywalkami będącymi tuż po wspomnianej kwarantannie. Nam tego szczęścia zabrakło, a często i przede wszystkim regularnego treningu – mówi Krystian Janisz z #VolleyWrocław. W trakcie sezonu cały zespół na kwarantannę trafił tylko raz. Zawodniczki i cały sztab szkoleniowy starał się ograniczyć do minimum możliwość zakażenia się koronawirusem. – Nie braliśmy udziału w życiu rodzinnym. W pewnym momencie zawodniczki poruszały się tylko na trasie dom-trening-mecz.

Przed wrocławiankami jeszcze dwa mecze z wyżej notowanymi drużynami: z DevelopRes SkyRes Rzeszów oraz Budowlanymi Łódź. Jednakże wyniki tych spotkań nie wpłyną znacząco na ocenę tego sezonu TAURON Ligi.

– Nie chcemy po raz trzeci z rzędu zakończyć sezonu na 11. miejscu. Liczymy na 9. miejsce, to pozwoli przełamać psychologiczną barierę – dodaje Krystian Janisz.

Zmiana w trakcie sezonu

– Nie zakładaliśmy walki o medale, wiemy, z jakim budżetem się mierzymy. Chcemy mieć młody, polski zespół, gdzie dziewczyny rozwijają się, czego przykładem w ostatnich latach mogą być Natalia Murek, Aleksandra Rasińska czy Maria Stenzel – wyjaśnia Krystian Janisz.

FOT. ŚLĄSK WROCŁAW

Za nami kolejny niełatwy sezon dla wrocławskich siatkarek

Natalia Murek podkreśla, że ze względu na koronawirusa ten sezon był bardzo wymagający, a boisko od razu weryfikowało wszelkie niedoskonałości w grze.

– Czuję ogromny niedosyt, bo nie ukrywam, że chciałam znaleźć się w pierwszej ósemce ligi oraz w czwórce Pucharu Polski – zaznacza reprezentantka kraju.

Początkowo trenerem siatkarek był Wojciech Kurczyński, lecz ze względu na słabe wyniki zrezygnował z posady. W połowie grudnia zastąpił go Dawid Murek, który ma szansę podpisać po sezonie nowy kontrakt z #VolleyWrocław.

Piotr Bera

Tydzień w skrócie

Jan Wójcik, koszykarz Śląska Wrocław, został zwycięzcą konkursu wsadów, który rozgrywany był podczas turnieju Pucharu Polski. Co ciekawe, finałowe próby wykonywał w historycznej koszulce swojego ojca i legendy koszykówki – śp. Adama Wójcika.

Śląsk Wrocław U-12 zwyciężył w turnieju o Puchar Prezesa PZPN. Wrocławianie zaprezentowali wysoką formę na przestrzeni całych zawodów i zasłużenie zdobyli główną nagrodę.

Paweł Lewandowski i Jakub Zdybek powrócili do gwardyjskich struktur, gdzie będą tworzyć duet siatkarzy plażowych GWR Beach Volley.

Poznaliśmy szczegółowy terminarz **21. kolejki PKO BP Ekstraklasy.** Śląsk Wrocław zmierzy się wówczas z Cracovią, a spotkanie zostanie rozegrane 12 marca, w piątek, o godzinie 18.00.

WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa:
28.02, godz. 17.30,
Stadion Wrocław,
WKS Śląsk Wrocław – Pogoń Szczecin
(CANAL+ Premium)

koszykówka

Energa Basket Liga:
25.02, godz. 20.05,
Hala Orbita,
Śląsk Wrocław – GTK Gliwice
(Polsat Sport Extra)

Suzuki 1. Liga:
27.02, godz. 18.00,
WKK Sport Center,
WKK Wrocław – Sokół Łańcut
(tvcom.pl)

EBLK:
27.02, godz. 17.00,
Wielofunkcyjna Hala Sportowa AWF,
Ślęza Wrocław – AZS AJP Gorzów Wielkopolski *(tvcom.pl)*

siatkówka

Tauron Liga:
1.03., godz. 16.00, Hala Orbita,
#VolleyWrocław – DevelopRes SkyRes Rzeszów

Tauron 1. Liga:
3.03, godz. 18.00, Hala Orbita,
eWinner Gwardia Wrocław – Krispol Września *(IPLA.TV)*

piłka ręczna

1. Liga:
27.02. godz. 18.00,
KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski – Śląsk Wrocław
(tvproart.pl)

Wydarzenia

FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Żyjnia znowu otwarta

Żyjnia to ekspozycja znajdująca się przy ul. Świdnickiej 2-4 w galerii Dizajn BWA Wrocław. To miejskie „sanatorium", w którym można się zregenerować i odpocząć. Wystawa inspirowana jest dolnośląskimi uzdrowiskami. Rolę sanatoryjnych wód pełnią tutaj napary z ziół i krany z miejską wodą. Można również zażyć inhalacji olejkowej z geranium. Na uwagę zasługuje przestrzeń akustyczna – na miejscu można usłyszeć dźwięki z sanatorium w Świeradowie-Zdroju. Żyjnia czynna jest od wtorku do piątku w godz. 14.00-18.00, a w soboty i niedziele 11.00-18.00. Wstęp jest bezpłatny. W związku z obostrzeniami w czasie pandemii przy wejściu mierzona jest temperatura. Należy także zdezynfekować dłonie. Obowiązkowe są maseczki i zachowanie odpowiedniego dystansu. Można wziąć ze sobą własny termos i napełnić go wodą na miejscu, a także skorzystać z mieszanki ziół.

FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Babcia na jabłoni w teatrze

Wrocławski Teatr Lalek zaprasza na spektakl pt. „Babcia na jabłoni" w reżyserii Jarosława Kiliana. Widzowie będą mogli go obejrzeć online 27 i 28 lutego od godz. 15.00 na platformie VOD. Występ można zobaczyć pod adresem vod.teatrlalek.wroclaw.pl. Koszt dostępu dla całej rodziny to 25 zł. W spektaklu mogą uczestniczyć dzieci od 5. roku życia. Bohaterem przedstawienia jest kilkuletni Antek, który bardzo chce mieć własną babcię, dlatego ją wymyśla. Babcia to w końcu najlepszy sposób na smutki i kłopoty. Babcia Antka mieszka na drzewie, poluje na tygrysy i ujeżdża dzikie konie. Jest dowcipna, szalona, ale przede wszystkim mądra. Chłopiec spędza z nią cały wolny czas aż do momentu, kiedy do sąsiedniego domu nie wprowadza się tajemnicza osoba. W niedzielę 28 lutego o godz. 16.00 na Facebooku Wrocławskiego Teatru Lalek odbędzie się otwarte spotkanie z twórcami spektaklu, podczas którego widzowie będą mogli zadawać pytania.

FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Marzec w NFM

W marcu w Narodowym Forum Muzyki będzie można ponownie usłyszeć na żywo m.in. NFM Filharmonię Wrocławską, NFM Orkiestrę Leopoldinum czy Wrocławską Orkiestrę Barokową, a także innych znanych kameralistów. Koncerty rozpocznie występ Polish Cello Quartet pt. „Bach i kontrasty", podczas którego rozbrzmią fragmenty jednej z najtrudniejszych kompozycji Jana Sebastiana Bacha. Będzie ona przeplatana utworami współczesnych kompozytorów, takich jak Holliger czy Zagajewski. Koncert odbędzie się 4 marca o godz. 19.00. „Tchumburidze gra Dvořáka", czyli skrzypcowy recital w wykonaniu Veriko Tchumburidze, laureatki 15. Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego, będzie miał miejsce 5 marca o godz. 19.00. Cały repertuar można zobaczyć na stronie www.nfm.wroclaw.pl. Bilety są dostępne w kasie NFM i online. Telefonicznie można je rezerwować od poniedziałku do piątku w godzinach 14.00-19.30 pod numerem 71 715 97 00.

Domaniów od trzebnickich cysterek

Typowo rolnicza gmina Domaniów, świetnie skomunikowana ze stolicą Dolnego Śląska, może być ciekawym pomysłem na kilkugodzinny wypad lub rowerową wycieczkę dla całej rodziny.

Domaniów, stolica gminy, to stara XII-wieczna wieś o układzie architektonicznym wpisanym na listę zabytków. Znajduje się na niej również miejscowy XIV-wieczny kościół Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, ufundowany przez cysterki z Trzebnicy. To one otrzymały tutejsze dobra od Piotra Wojsławica i były obecne w Domaniowie aż do 1810 roku.

Inne warte uwagi zabytki to kościoły św. Mikołaja w Wierzbnie i Michała Archanioła w Jankowie. Te wsie również przekazano cysterkom. Najstarszymi elementami gotyckiego kościoła św. Mikołaja są kamienne wsporniki z roku 1300 i portal z 1376. W kościele w Jankowie cenne są gotycki portal i dwie kamienne płyty, zaliczane do tzw. krzyży pokutnych. Jeden z największych na Śląsku krzyży pokutnych znajduje się w pobliskim Piskorzowie. W tej części gminy znajdziemy jeszcze dwa ciekawe zabytkowe obiekty. W Gostkowicach jest to dwór z połowy XIX wieku, zaś w Kucharach neorenesansowy pałac z 1907 roku.

Do Domaniowa z Wrocławia jest ok. 30 km drogą nr 94 (przez Radwanice) lub drogą 395 (trasa na Strzelin) lub 42 km przez A4 (zjazd na węźle Brzezimierz).

Jarosław Kałucki

FOT. MATERIAŁY GMINY DOMANIÓW

Kościół Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Domaniowie

Wrocławski Niezbędnik

Telefony alarmowe, infolinie we Wrocławiu

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
Pogotowie Ratunkowe: **999**
Policja: **997**
Straż Pożarna: **998**
Straż Miejska: **986**
Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (numer ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
Stały dyżur Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne we Wrocławiu

Pogotowie energetyczne: **991** (połączenie bezpłatne, dostępne także z tel. komórkowych)
Pogotowie gazowe: **992**
Pogotowie ciepłownicze: **993**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994** (czynne przez całą dobę, bez numeru kierunkowego, połączenie bezpłatne)

Infolinie we Wrocławiu

Centrum Informacji Turystycznej: **71 3443 111** (PN.-PT. 9.00-19.00)
Punkt informacji dla obcokrajowców: **71 77 24 950**
Infolinia MPK: **71 321 72 71 , 71 321 72 70** (PN.-PT. 7.00-20.00)
Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77**

Ważne telefony – pozostałe

Widzisz dym ze spalania odpadów, zgłoś to! Telefon alarmowy: **986** (całodobowy) lub **71 310 06 46** (w godz. 7.00-14.00)
Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96** (ŚR. 8.30-16.00, w pozostałe dni robocze w godz. 8.00-14.00)
Biuro Obsługi Pasażera MPK Wrocław: **71 321 72 71** (PN.-PT. 8.00-20.00)
Telefoniczne centrum obsługi klienta MPWiK: **71 34 09 655** (ŚR. 8.00-17.00, w pozostałe dni robocze w godz. 8.00-15.00)
Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22 , 19501**
Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02**
Taxi Senior: **794 123 124**

REDAKCJA
pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Ewa Waplak

Redaktor wydania
Agata Zięba

DRUK
AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA
Gmina Wrocław